

# Wiadomości Gródeckie
# Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 2 (234) (232) • Luty 2016 • Cena 4,00 zł

**●Relacja z XIII Sesji Rady Gminy ●24 Finał WOŚP na stacji w Waliłach ●Wieczór Kolęd ●Dawne zimy w Gródku●Remonty w świątyniach ●Rozmowa z Marcinem Miedźwiedziewem**

Fot. Barbara Petelska

Kulig klasy I B





# 24 Finał WOŚP

## Stacja Waliły

10.01.2016 r. , fot. Dorota Sulżyk, Alina Gościk i Radosław Kulesza


















WALIŁY

tor 1

peron 1



## *Co z tą zimą?*

Święta, święta i po świętach. I po świętach, i po śniegu. Trzy śnieżne tygodnie zimy, jak do tej pory (oczywiście, nie wiadomo, co przyniesie nam luty). Ale zdążyliśmy wyciągnąć łopaty do odśnieżania, machnąć nimi kilka razy. Co poniektóre dzieciaki i dorośli zaliczyli kuligi po naszej pięknej Puszczy Knyszyńskiej (w śniegu wyglądała wyjątkowo cudnie). Wiele dzieci doświadczyło tej atrakcji po raz pierwszy w życiu. Na lutowej okładce sanie wiozą pierwszoklasistów z naszej szkoły na spotkanie z zimową Puszczą. Zimy ostatnich lat nie za bardzo sprzyjają typowym zimowym zabawom. Ale trzeba przyznać, że te z kolei są bardzo intensywne, trzeba bowiem szybko wytarzać się w śniegu, szybko ulepić bałwana, szybko wyciągnąć narty i łyżwy, pobiec szybko z sankami na górkę. O tę ostatnią wcale nie jest łatwo. Górka przy cmentarzu katolickim wyrównana, na Majaku rosną drzewa… Jak patrzę na nie, aż trudno uwierzyć, że za czasów mojego dzieciństwa ustawiały się długie kolejki do zjeżdżania. Każda strona Gródka miała swoją górkę. My mieliśmy Majak, Łysą Górę (nigdy na nią nie dotarłam, miała opinię niebezpiecznej), dzieciaki z centrum – Końską Górkę. A jak któregoś roku zasypało nas na długo, to każdy miał swoją prywatną zjeżdżalnię na podwórku, bo śniegu było równo z płotem. Chodziliśmy w kożuszkach, futerkach z królików i w przemoczonych wełnianych rękawicach. Tę zimę w dawnym Gródku trochę pokazujemy i wspominamy w tym numerze. Bo, jak powtarzają mniej i bardziej starsi mieszkańcy – kiedyś to bywały zimy, że ho, ho…

Od 2000 roku nie przejechał żaden pociąg osobowy relacji Białystok-Zubki Białostockie. Od kilku lat trasa odżywa tylko raz w roku – w dniu Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. I kiedy 10 stycznia podczas 24. Finału na stację w Waliłach wtoczył się szynobus, łezka wzruszenia zakręciła się w niejednym oku mieszkańca Gródka i Walił-Stacji. Może kiedyś ten widok wsiadających i wysiadających pasażerów będzie tu częstszy?

A za miesiąc pewnie będziemy już na dobre wypatrywać wiosennych zwiastunów. Zakwitnie wawrzynek wilczełyko… Ale jakbyście przemarzli, rozgrzeje Was łyk grzańca, na który przepis podajemy w kolejnym odcinku „W ogrodzie i kuchni". Miłej lektury i do usłyszenia za miesiąc.

PS. Drodzy czytelnicy, zapraszamy do współpracy. Nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły do 20 lutego na adres dsulzyk@gckgrodek.pl

**Dorota Sulżyk**

## 24 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Waliłach-Stacji

10 stycznia około 12.30 specjalny orkiestrowy pociąg (dwa połączone szynobusy) wtoczył się na stację w Waliłach. Plac pomiędzy torami, sceną i namiotem wypełnił się „po brzegi". Wysiadający podróżni wymieszali się z miejscowymi. Rozmowy, śmiechy przeplatały się z piosenkami wybrzmianymi ze sceny. Bardzo szybko uformowała się długa kolejka po bigos i kiełbaski, które pieczono na ognisku (w Sokolu podczas postoju również było ognisko i poczęstunek). 400 porcji bigosu przygotowanego przez kucharki z Zespołu Szkół w Gródku zniknęło „w mgnieniu oka". Już dawno nie było tak sprzyjającej pogody podczas finału WOŚP.

Jak powiedział **Andrzej Kasperowicz** z Sokola: „Pociągiem z Białegostoku przyjechało do Sokola około 600 osób. Dołączyli ludzie z Sokola i Wy (mieszkańcy gminy Gródek). To chyba łącznie w imprezie brało udział ok. 900 osób, a może i więcej. W historii Pociągów na tej naszej trasie, a było ich 6, to była największa frekwencja". Ponoć chętnych na podróż do Walił malowniczą trasą przez Puszczę Knyszyńską było tak wielu, że w ciągu kilku minut od otwarcia drzwi na stacji Białystok, zapełniły się wszystkie miejsca siedzące. Warunkiem wybrania się w podróż był datek do puszki WOŚP w wysokości minimum 20 zł. Wolontariuszami było również 12 uczniów z Zespołu Szkół w Gródku pod opieką nauczycielek – Aliny Gościk i Joanny Ostapczuk – którzy jechali pociągiem z Białegostoku.

Wielu z łezką w oku przypominało sobie dawną tętniącą życiem trasę kolejową Białystok-Zubki Białostockie i samą stację w Waliłach. Słyszałam od starszych mieszkańców: „Kiedyś to były pociągi…". Zamkniętą już malowniczą trasą przez Puszczę Knyszyńską można pojechać teraz tylko raz w roku w dniu WOŚP. Młodsze pokolenie z naszej gminy już tylko w styczniową niedzielę ma okazję zasmakować kolejowej podróży na odcinku Waliły-Sokole i z powrotem.

Wójt Gminy Gródek **Wiesław Kulesza** przywitał wszystkich zebranych na waliłskiej stacji.Wśród przybyłych nie zabrakło gości (m.in. **Maciej Żywno -** Wicemarszałek Woj. Podlaskiego, **Henryk Gryko -** Skarbnik Woj. Podlaskiego, **Włodzimierz Konończuk -** Burmistrz Michałowa, **Anna Grycuk -** Przewodnicząca Rady Powiatu oraz **Dyrekcja PKP PLK. Marcin Wróbel -** wieloletni szef sztabu WOŚP w Białymstoku, teraz odpowiedzialny głównie za organizację specjalnego przejazdu, wręczył na scenie personalizowane koszulki Wójtowi **Wiesławowi Kuleszy**, Burmistrzowi Michałowa **– Włodzimierzowi Konończukowi,** Dyrektorowi GCK w Gródku **– Jerzemu Ostapczukowi, Andrzejowi Kasperowiczowi** z Sokola, **Radosławowi Kuleszy** z GCK w podziękowaniu za zaangażowanie się w przygotowanie wydarzenia.

Na scenie zaprezentowały się szkolne zespoły: Kazka i Art Haradok Szkalary. Do tańca przygrywał Chutar, Vena i Gwiazda – Prymaki. Można było rozgrzać się pod sceną, a amatorów tego rodzaju rozrywki nie brakowało. Emocji dostarczyła też licytacja, którą poprowadził **DJ Kruk** z Białegostoku (z pomocą Magdy Łotysz i Radka Kuleszy). Na aukcję fanty przeznaczyli: Nadleśnictwo Waliły (karmniki, kilka obrazów malowanych podczas pleneru na Wyżarach, wycieczka z przewodnikiem Szlakiem Powstania Styczniowego), Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Wójt Gminy Gródek, PKP, Maria Mieleszko - plastyczka z GCK w Gródku, zespół Prymaki, Sunduk Pracownia Doroty Sulżyk. Największe zainteresowanie wzbudziła buteleczka z namalowanym sielskim pejzażem wraz z zawartością.

Cały dochód zostanie przeznaczony na zakup sprzętu dla pediatrii i opiekę nad seniorami. Niestety, jeszcze pod koniec stycznia nieznana była kwota zebrana przez naszych wolontariuszy (w tym roku pieniądze są liczone przez białostocki bank). Podamy ją w następnym numerze.

Wydarzenie mogło się odbyć dzięki niesamowitemu zaangażowaniu PKP Polskie Linie Kolejowe SA - Zakład Linii Kolejowych w Białymstoku. Imprezę wsparli: Gmina Gródek, Gminne Centrum Kultury w Gródku, Gmina Michałowo, Gminny Ośrodek Kultury w Michałowie oraz Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego (Wrota Podlasia). Przewoźnik: Przewozy Regionalne.

Dziękujemy: wolontariuszom z Zespołu Szkół w Gródku wraz z opiekunkami, Fundacji „Jakgdybynigdynic" z Marcinem Wróblem, DJ Krukowi, Nadleśnictwu Waliły, Barbarze Kułakowskiej z firmy Bajo, kucharkom z Zespołu Szkół w Gródku, wszystkim występującym zespołom.

**Dorota Sulżyk**

# Relacja z XIII Sesji Rady Gminy Gródek
## 28 grudnia 2015 r.

Po otwarciu obrad XIII Sesji przez **Przewodniczącego Rady Gminy Wieczysława Gościka** i ustaleniu porządku, głos zabrał **Wójt Gminy Wiesław Kulesza**, który poinformował zebranych o swojej pracy w okresie międzysesyjnym.

Kolejnym bardzo ważnym punktem było uchwalenie budżetu Gminy Gródek na 2016 r. Budżet Gminy, szczegółowo omawiany na posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy, przedstawił **Wójt Wiesław Kulesza** (na temat budżetu przeprowadziłam z Wójtem krótką rozmowę, którą publikujemy w tym numerze). **Radny Janusz Cimochowicz** zapytał o to, czy w budżecie na 2016 r. znajdą się pieniądze na remonty budynków na cele lokali socjalnych. **Wójt Wiesław Kulesza** stwierdził, że do budżetu nie wpisano konkretnej kwoty. Przejęte budynki, w których zamierzamy utworzyć lokale socjalne wymagają wykonania ekspertyz w zakresie ich obecnego stanu. Na dostosowanie budynków do potrzeb lokali socjalnych zamierzamy ubiegać się o środki w ramach wspierania budownictwa socjalnego i komunalnego. Należy wykonać szereg badań związanych ze stanem budynków, opracować projekty i wtedy składać wnioski o dofinansowanie.

**Przewodniczący Wieczysław Gościk** odczytał opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2016-2019 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2016-2031 oraz opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie projektu budżetu Gminy Gródek na 2016 r. Natomiast opinię Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminy Gródek przedstawił **Radny Grzegorz Borkowski -Przewodniczący Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminy Gródek**. Wszystkie opinie były pozytywne.

Projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2016-2019 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2016-2031 oraz uchwały w sprawie budżetu Gminy Gródek na 2016 r. przeczytała **Skarbnik Renata Wysocka**. Budżet Gminy Gródek na 2016 r. przewiduje: dochody w wysokości 17.277.880 zł (w tym: dochody bieżące w wysokości 16.927.880 zł i majątkowe w wysokości 350.000 zł) i wydatki w wysokości 17.294.355 zł (w tym: wydatki bieżące w wysokości 16.241.920 zł i majątkowe w wysokości 1.052.435 zł). Deficyt budżetu w wysokości 165.501 zł zostanie pokryty przychodami z emisji obligacji. Jednogłośne podjęcie uchwał było powodem zadowolenia **Wójta Wiesława Kuleszy**. Dzięki temu, jak powiedział, będzie można realizować wytyczone zadania.


Fot. Dorota Sulżyk

*Głosujemy*

Następnie Radni zajęli się rozpatrzeniem uchwał w sprawach:

- zmian w budżecie Gminy Gródek na 2015 r. (przedstawiła je **Skarbnik Renata Wysocka**);
- określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych (przedstawiła **Skarbnik Renata Wysocka**);
- zmiany uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości (wyjaśniła ją **Skarbnik Renata Wysocka**, zmiana dotyczyła w szczególności nieruchomości niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji oraz zapisów dotyczących pomocy de minimis);
- zmiany uchwały w sprawie opłaty targowej na terenie Gminy Gródek (uzasadnienie przedstawiła Skarbnik Renata Wysocka); **Radny Andrzej Konończuk** zwrócił uwagę, że opłata targowa powinna zachęcać do targowania w hali. A **Przewodniczący Wieczysław Gościk** zgłosił problem niezbyt dogodnego dojazdu do hali. **Wójt** poinformował, że rozważane są możliwości wprowadzenia udogodnień w zakresie dojazdu do hali. Ewentualna modernizacja hali jest możliwa po zakończeniu okresu trwałości projektu, który był realizowany w ramach PROW na lata 2007-2013.
- udzielenia w 2015 r. pomocy rzeczowej Powiatowi Białostockiemu (przedstawiła ją **Skarbnik Renata Wysocka**, pomoc dotyczy ulepszenia, w ramach zakończonej inwestycji pn. „Rozwój spójnej, efektywnej sieci dróg publicznych w Gminie Gródek poprzez poprawę połączeń dróg gminnych Nr 105041B, Nr 105011B i powiatowej Nr 1452B: Zubry – Wiejki z drogą krajową Nr 65”,środka trwałego stanowiącego własność Powiatu Białostockiego, tj. drogi na odcinku Zubry-Wiejki);
- udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu w 2016 r. na realizację inwestycji „Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej Nr 1437B Słuczanka –Waliły-Załuki--Sofipol w miejscowości Słuczanka” (odczytał **Przewodniczący Wieczysław Gościk**);
- udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu w 2016 r. na realizację inwestycji „Przebudowa drogi powiatowej Nr 1437B – przejście przez miejscowość Załuki”
- przyjęcia do Powiatu Białostockiego prowadzenia zadania polegającego na zarządzaniu drogami powiatowymi na terenie Gminy Gródek w zakresie ich zimowego utrzymania w 2016 r.;
- ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół, przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego i placówek oświatowych prowadzonych na terenie Gminy Gródek oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania (omówiła **Skarbnik Renata Wysocka**);
- nadania statutu Gminnemu Centrum Kultury w Gródku. Projekt Statutu przedstawiła **Sekretarz Gminy Lilia Waraksa**, wskazując zmiany wprowadzone w projekcie w porównaniu do dotychczas obowiązującego Statutu, nadanego przez Radę Gminy Gródek w 2007 r. ze zmianami wprowadzonymi w 2008 r. i 2009 r. Obecnie istotną zmianą jest wykreślenie zapisów dotyczących świetlicy wiejskiej w Waliłach-Stacji, która już nie funkcjonuje oraz wprowadzenie zapisów dotyczących powstania przy GCK Ośrodka Dziejów Ziemi Gródeckiej DZIEJOPIS. Pozostałe zmiany wynikają z nowelizacji przepisów dotyczących organizowania i prowadzenia działalności kulturalnej i dotyczą głównie gospodarki finansowej GCK. **Przewodniczący Wieczysław Gościk** poprosił **Dyrektora GCK w Gródku – Jerzego Ostapczuka** o przedstawienie nowego pomysłu, jakim jest Ośrodek Dziejów Ziemi Gródeckiej DZIEJOPIS. Dyrektor podziękował **Radnej Wierze Tarasewicz** za bardzo dobrą inicjatywę. Głównym celem Ośrodka DZIEJOPIS, z siedzibą w Remizie Strażackiej w Gródku, będzie gromadzenie w jednym miejscu materiałów i archiwaliów związanych z Ziemią Gródecką;
- planu pracy Rady Gminy Gródek na 2016 r.;

Wszystkie uchwały zostały podjęte jednogłośnie.


Fot. Dorota Sulżyk

Spotkanie świąteczno-noworoczne

## Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

**Radna Katarzyna Rogacz** na wniosek Sołtysa Sołectwa Królowy Most Iwony Przezdemskiej poprosiła o naprawę nawierzchni drogi w Downiewie. **Wójt** stwierdził, że wiosną w ramach remontu ubytki zastaną naprawione.

**Radna Anna Petelska** po raz kolejny poruszyła problem wycięcia topoli, które zagrażają bezpieczeństwu przy drodze do Walił-Dworu. **Wójt Wiesław Kulesza** poinformował, że dokonano oceny drzew i te zagrażające bezpieczeństwu, zostały już wycięte. Obiecał, że sprawdzi, jak wygląda sprawa realizacji wniosku radnej.

**Radna Dorota Popławska** zgłosiła brak lustra na skrzyżowaniu ul. Północnej i ul. Zarzeczańskiej, co stwarza niebezpieczeństwo na drodze.

**Radna Wiera Tarasewicz** poruszyła kilka spraw. Zaproponowała, aby w związku z planowanym remontem elewacji budynku Ośrodka Zdrowia, przewidzieć umieszczenie na nim tabliczki upamiętniającej przedwojennego gródeckiego lekarza – doktora Lwa Cukiermana. Powiedziała, że w związku z ustawą z dnia 3 listopada 2015 r. o rewitalizacji warto by nakreślić plan działania na 2017 rok i przegłosować, które ulice są ważniejsze do remontowania. Dodała, że ustawa o rewitalizacji dotyczy też rewitalizacji społecznej i przydałoby się pobudzić aktywność społeczną naszych mieszkańców. **Przewodniczący Wieczysław Gościk** stwierdził, że docierają do niego głównie pozytywne opinie na temat aktywności naszego społeczeństwa. **Sekretarz Gminy Lilia Waraksa** powiedziała, że rewitalizacja dotyczy obszarów zdegradowanych pod względem infrastrukturalnym, gospodarczym i społecznym. Na terenie naszej gminy istnieją stowarzyszenia, które aktywizują mieszkańców. W nawiązaniu do kwestii upamiętnienia doktora Lwa Cukiermana, który mieszkał i pracował w budynku dzisiejszego Ośrodka Zdrowia, poinformowała, że inicjatywa umieszczenia tabliczki pamiątkowej powstała kilka lat wcześniej na forum Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Gródeckiej. **Państwo Sulżykowie** opracowali i przedstawili już taki projekt tabliczki. Teraz, po wykonaniu nowej elewacji budynku Ośrodka Zdrowia, będziemy mogli sfinalizować inicjatywę upamiętnienia doktora Lwa Cukiermana.

**Radna Joanna Sołowiej** zgłosiła wniosek o zabezpieczenie miejsca (tuż przy rowie) dla wysiadających z autobusu w Waliłach-Stacji na przystanku przy ul. Sosnowej. **Wójt** odpowiedział, że problem zostanie rozwiązany.

**Radny Janusz Cimochowicz** poprosił o podsypkę żwirową 4-kilometrowego odcinka drogi z Mostowlan do Zubrów. Kolejny wniosek dotyczył wznowienia połączenia autobusowego z Zubrów do Gródka dwa razy w tygodniu.

**Przewodniczący Wieczysław Gościk** odczytał pismo Eugenii i Leona Matysów w sprawie zmiany nawierzchni na ul. Piaskowej. Ta sprawa była już kilkukrotnie poruszana na poprzednich sesjach. **Wójt** wypowiadał się już na jej temat, a teraz dodał, że w związku z planem inwestycyjnym w zakresie dróg, należałoby podjąć decyzję, którą z zaplanowanych inwestycji zastępujemy wykonaniem przebudowy odcinka ul. Piaskowej.

## Sprawy różne

**Dyrektor GCK Jerzy Ostapczuk** zaprosił wszystkich zebranych na Wieczór Kolęd (16 stycznia), na WOŚP, która tradycyjnie odbędzie się przy torach w Waliłach-Stacji oraz na nowe wydarzenie – Bal Karnawałowy pod chmurką (5 luty, targowica).

**Dyrektor Zespołu Szkół w Gródku Anna Gryczuk** zaprosiła na szkolny Bal Charytatywny (6 luty).

Po przyjęciu protokołu obrad XII Sesji Rady Gminy, **Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk** zamknął obrady XIII Sesji. Po obradach wszyscy zebrani zostali zaproszeni na spotkanie noworoczne. Noworoczne życzenia złożyli - **Wójt Wiesław Kulesza**, **Przewodniczący Rady Gminy Wieczysław Gościk, proboszcz parafii prawosławnej ks. Mikołaj Ostapczuk oraz proboszcz parafii katolickiej ks. Stanisław Kochanowski.**

Opracowanie Dorota Sulżyk ▲

*Sprostowanie: W relacji z XI Sesji pani Ewa Jasińska z Mieleszek wypowiadała się nie w swoim imieniu, tylko reprezentowała grupę ze wsi.*

### Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

Poprzednia Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 20 listopada 2015 r. Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1.W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:
- W sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek (podjętych na XII Sesji Rady Gminy);
- W sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2015 r.;
- W sprawie upoważnienia pracownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku do podejmowania działań wobec dłużników alimentacyjnych, prowadzenia postępowania i wydawania w tych sprawach decyzji;
- W sprawie ustalenia stawek czynszu za dzierżawę i najem nieruchomości gminnych na rok 2016;
- W sprawie umorzenia należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny (należności w kwocie 1.796,11 zł z tytułu odsetek ustawowych od zaległości za czynsz mieszkaniowy i media);
- W sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2015 r. obejmującego plan budżetu i jednostki;
- W sprawie wprowadzenia regulaminu udzielania zamówień publicznych o wartości do kwoty kreślonej w art. 4 pkt 8 ustawy Prawo zamówień publicznych;
- W sprawie ustalenia dodatkowego dnia wolnego od pracy pracownikom Urzędu Gminy Gródek (z uwagi na przypadające w sobotę – 26 grudnia 2015 r. święto będące dniem ustawowo wolnym od pracy);
- W sprawie powołania Przewodniczącego Komisji Inwentaryzacyjnej w Urzędzie Gminy Gródek;
- W sprawie powołania komisji inwentaryzacyjnej, zespołów spisowych i przeprowadzenia inwentaryzacji.

2.W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły 4 wnioski o wpis do Ewidencji, 2 wnioski o zmianę wpisu oraz 1 wniosek o wpis informacji o zawieszeniu działalności gospodarczej. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3. W zakresie spraw inwestycyjnych:
• W związku z realizacją projektu „Rozwój spójnej, funkcjonalnej i efektywnej sieci dróg publicznych w Gminie Gródek poprzez poprawę połączeń dróg gminnych: Nr 105041B, Nr 105011B i powiatowej Nr 1452B: Zubry – Wiejki, z drogą krajową Nr 65”, w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój, Gmina Gródek otrzymała w dniu 15 grudnia 2015 r. z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego wnioskowaną kwotę dofinansowania oraz środki z budżetu Powiatu Białostockiego zgodnie z obowiązującą Umową Partnerską. W dnia 18 grudnia 2015 r. zostały opłacone wszystkie faktury związane z realizacją zadania. Przy każdej, z przebudowanych w ramach projektu, dróg zostały zamontowane tablice informacyjne o współfinansowaniu zadania ze środków budżetu państwa w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.
• W dniu 15 grudnia 2015 r. w ramach projektu „Trasy rowerowe w Polsce Wschodniej – województwo podlaskie” współfinansowanego z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013 odbył się odbiór prac związanych z wykonaniem na terenie naszej Gminy trzech Miejsc Obsługi Rowerzystów: w Załukach, Waliłach-Dworze i Gródku oraz oznakowaniem szlakowym na drogach gminnych. Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Eksploatacji Ulic i Mostów Spółka z o.o. Wartość robót wyniosła 172.905,92 zł. Gmina Gródek jako partner nie poniosła w tym zakresie wydatków.
• Zostało zrealizowane zadanie w zakresie wykonania oświetlenia ulicznego na ulicach: Pogodnej i Słonecznej w Gródku. W ramach inwestycji na istniejących słupach linii dowieszono przewód oświetlenia ulicznego oraz 10 opraw oświetleniowych. Koszt zadania wyniósł 25.893,96 zł.
• W związku z ogłoszonym w październiku 2016 r. naborem wniosków o dofinansowanie w ramach Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019, Wojewoda Podlaski ogłosił wstępną listę rankingową zakwalifikowanych wniosków.
Wniosek Gminy Gródek o dofinansowanie zadania polegającego na przebudowie nawierzchni jezdni i wjazdów bramowych na drodze gminnej Nr 105052B położonej we wsi Waliły, pod nazwą: „Rozwój bezpiecznej i funkcjonalnej infrastruktury drogowej poprzez przebudowę drogi gminnej Nr 105052B w Waliłach w Gminie Gródek” został usytuowany na 68 pozycji wśród dróg gminnych.
Do oceny wniosków brane były pod uwagę następujące kryteria :
1) znaczenie zadania dla infrastruktury drogowej w sposób gwarantujący podnoszenie poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego – skala ocen od 0 do 20 punktów;
2) znaczenie zadania dla rozwoju spójności sieci dróg publicznych na obszarze województwa – skala ocen od 0 do 5 punktów;
3) wpływ zadania na poprawę dostępności komunikacyjnej, w szczególności do instytucji publicznych, instytucji istotnych dla sprawnej realizacji zadań państwa o kluczowym znaczeniu dla bezpieczeństwa obywateli oraz do lokalnych ośrodków gospodarczych, dostępności komunikacyjnej na obszarach wiejskich oraz poprawę infrastruktury drogowej wykorzystywanej na potrzeby transportu zbiorowego – skala ocen od 0 do 7 punktów;
4) współpraca jednostki w zakresie dofinansowania realizacji zadania z innymi jednostkami lub podmiotami – skala ocen od 0 do 5 punktów;
5) kontynuacja zadania – skala ocen od 0 do 5 punktów.
Województwo podlaskie na realizację Programu w 2016 r. otrzymało środki z budżetu państwa w wysokości 47.457.621,00 zł., w tym na dofinansowanie budowy, przebudowy lub remontu dróg powiatowych oraz dróg gminnych przeznacza się po 50% sumy dotacji w województwie - tj. po 23.728.810,50 zł. Nietrudno więc zauważyć, że nawet przy założeniu, iż wartość poszczególnych projektów będzie wynosić średnio 1 mln. zł, to środków z budżetu państwa wystarczy na dofinansowanie ok. 24 projektów. Będziemy więc szukać innych możliwości dofinansowania przebudowy drogi w Waliłach. Otrzymaliśmy informację o decyzji Zarządu Województwa Podlaskiego w sprawie naboru wniosków na operacje w zakresie budowy lub modernizacji dróg lokalnych w ramach Programu Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Zgodnie z decyzją nabór wniosków będzie odbywał się w terminie od 18 stycznia 2016 r. do 17 marca 2016 r. Szczegóły konkursu będą znane po podaniu informacji o naborze na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego.
• Przygotowywana jest również dokumentacja dotycząca kolejnych dróg gminnych. Został wykonany projekt przebudowy ulicy Młynowej w Gródku (na odcinku od ulicy Koszarowej do ulicy Piaskowej).
• W ramach bieżącego utrzymania dróg gminnych dokonano podsypki żwirem ul. Suchej w Waliłach-Stacji oraz drogi gminnej na odcinku: droga krajowa Nr 65 – Łużany.

W ramach zabezpieczenia zimowego utrzymania dróg przygotowano odpowiednią ilość mieszanki do posypywania nawierzchni dróg (100 ton piasku i 25 ton soli drogowej).

4. W wyniku ogłoszonego przetargu na realizację zadania pod nazwą: „Odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie Gminy Gródek, na których zamieszkują mieszkańcy”, w dniu 24 listopada 2015 r. została podpisana umowa z Wykonawcą zadania: MPO Spółka z o.o. z siedzibą w Białymstoku. Wykonawca wykona przedmiot zamówienia w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. za kwotę 283.694,40 zł brutto.

5. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano: 7 decyzji o warunkach zabudowy; 10 decyzji zezwalających na usunięcie drzew i krzewów; w zakresie ochrony środowiska: decyzję umarzającą postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację przedsięwzięcia polegającego na zainstalowaniu mobilnej kompaktowej kontenerowej mikro-biogazowni o mocy elektrycznej 40kW w obszarze zabudowy zagrodowej w miejscowości Waliły--Dwór; 5 decyzji w sprawie podziału nieruchomości: działki Nr 1989, działki Nr 597/2 , działki Nr 266 i działki Nr 267 w Gródku oraz działki Nr 176/1 w Borkach.
Ponadto, w zakresie gospodarki nieruchomościami zawarłem akty notarialne na sprzedaż następujących nieruchomości z zasobu Gminy Gródek: działki Nr 1088 i działki Nr 1680/3 w Gródku oraz działki Nr 43 w Świsłoczanach, a także akt notarialny w sprawie przekazania działki Nr 874/1 w Gródku w wieczyste użytkowanie Polskiemu Związkowi Działkowców.

6. Na podstawie decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 15 grudnia 2015 r. w sprawie podziału dotacji na realizację w roku 2016 zadań mających na celu ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowanie i rozwój języka regionalnego, wnioski Gminnego Centrum Kultury uzyskały pozytywną ocenę i uzyskały dofinansowanie w wysokości:
- 40.000 zł na realizację Międzynarodowego Festiwalu „Siabrouskaja Biasieda 2016”;
- 15.000 zł na realizację projektu „Cykl zabaw przy muzyce białoruskiej w Gminie Gródek”.

10. Ponadto, w minionym okresie uczestniczyłem:
- w posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy Gródek;
- w Walnym Zebraniu Członków Lokalnej Grupy Działania - Puszcza Knyszyńska;
- w konferencji podsumowującej projekt „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej – województwo podlaskie” w Białowieży;
- w posiedzeniu Konwentu Białostockiego Obszaru Metropolitarnego w Kruszynianach;
- w wieczorze pt. „Gródek nad Supraślą” zorganizowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej;
- w spotkaniach opłatkowych: Wojewody Podlaskiego z przedstawicielami urzędów, w Starostwie Powiatowym w Białymstoku, w Granicznej Placówce Kontrolnej Straży Granicznej w Bobrownikach, w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Załukach.

Wójt Gminy Gródek
*mgr Wiesław Kulesza*
Gródek, dnia 28 grudnia 2015 r.

# Budżet na 2016 rok

## Rozmowa z Wójtem Gminy Gródek Wiesławem Kuleszą


Fot. Dorota Sulżyk

**Dorota Sulżyk: Jak tegoroczny budżet wygląda w porównaniu z budżetami z poprzednich lat?**

**Wiesław Kulesza:** Na ostatniej sesji 2015 r. podsumowaliśmy rok 2015, który należał do bardzo udanych pod względem zrealizowanych dla społeczeństwa inwestycji przy maksymalnym wykorzystaniu środków zewnętrznych z poprzedniej perspektywy finansowej. Uchwalony na rok 2016 budżet jest o wiele skromniejszy pod względem dochodów i wydatków. Wynika to z faktu, że stara perspektywa finansowa nie zasila już budżetów gmin, a nowa jeszcze praktycznie nie ruszyła dla samorządów. Stara perspektywa finansowa skończyła się w 2013 roku. W tym czasie pisaliśmy dużo wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć gminnych, dlatego też realizowaliśmy inwestycje również w 2014 i 2015 roku. A więc można powiedzieć, że bieżący rok jest martwy pod względem możliwości realizacji zadań inwestycyjnych ze środków z zewnątrz. Dlatego ten budżet jest skromniejszy. Jest natomiast szansa uzyskania dofinansowania na przedsięwzięcia planowane w następnych latach. Budżet na początku roku zawsze jest skromniejszy, a potem jest zwiększany o nowe dane dotyczące dotacji, subwencji, które nie były znane w momencie projektowania budżetu.

**Dorota Sulżyk: Jakie inwestycje zostały uwzględnione w budżecie na 2016 rok? Co zaplanowano?**

**Wiesław Kulesza:** Ważne jest, że w budżecie gminy zapewniliśmy środki na realizację wszystkich bieżących zadań. Planujemy również zadania inwestycyjne, w szczególności drogowe w porozumieniu z Powiatem Białostockim np. drogę przez Załuki i drogę przez Słuczankę, chcemy poprawić funkcjonalność drogi w Bobrownikach oraz zrekultywować 1 km drogi rolniczej w Wiejkach. Będziemy budować oświetlenie przy drodze w Załukach, a także nowe chodniki i utwardzenie placu przy budynku szkoły w Załukach. Dociepleniu będzie poddany budynek Ośrodka Zdrowia, chcemy zakupić nowy samochód ratowniczo-gaśniczy dla OSP w Gródku za 650 tys. pod warunkiem uzyskania dofinansowania z zewnątrz, m.in. od Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej w Białymstoku. W 2016 r. zostanie opracowany i uchwalony dokument planistyczny pod nazwą „Program rozwoju Gminy Gródek do roku 2020", który będzie zawierać zadania do realizacji w ciągu najbliższych lat. W tym roku będziemy dążyć do uzyskania dofinansowania ze środków Unii Europejskiej, w szczególności zechcemy wykorzystać środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich m.in. na budowę 110 przydomowych oczyszczalni ścieków, na budowę kanalizacji sanitarnych w Waliłach-Stacji (ul. Kręta, Spacerowa, Zaułek, Leśna, Piękna). Z tego samego programu chcemy uzyskać dotację na modernizację świetlic wiejskich w Nowosiółkach, Załukach, Wiejkach, Bielewiczach, Podozieranach oraz na przebudowę ulicy Fabrycznej, Południowej, Młynowej w Gródku. Jeśli warunki programów pozwolą na budowanie inwestycji już w momencie składania wniosku, to być może niektóre zaczniemy jeszcze w tym roku. Pomimo tego, że tych inwestycji jest mniej, to jeżeli zrealizujemy ten plan, na pewno będziemy usatysfakcjonowani.

**Dorota Sulżyk: Dziękuję za rozmowę oraz życzę powodzenia w realizacji planów.**

Dorota Sulżyk ▲

## Harmonogram wywozu odpadów komunalnych w 2016 roku (ciąg dalszy)

### ODBIÓR ODPADÓW W 2016 R. - ZABUDOWA JEDNORODZINNA

**Miejscowości:** Dzierniakowo, Gródek kolonia, **Gródek ulice:** Białostocka, Doroszkiewicza, Kalinowskiego, Leśna, Łąkowa, Michałowska, Partyzantów, Pogodna, Polna, Rzemieślnicza, Słoneczna, Sportowa, Szkolna, Wojska Polskiego, Zwycięstwa,

| MIESIĄC | I. | II. | III. | IV. | V. | VI. | VII. | VIII. | IX. | X. | XI. | XII. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| ZMIESZANE SELEKTYWNE | 20 | 17 | 16 | 13 | 11 | 8 | 6 | 3 | 1 | 12 | 9 | 7 |
| ZIELONE | - | - | - | 13 | 11 | 8 | 6 | 3 | 1 | 12 | 9 | - |
| GABARYTY | - | - | 22 | - | - | - | - | 30 | - | - | - | - |

### ODBIÓR ODPADÓW W 2016 R. - ZABUDOWA WIELORODZINNA

**Miejscowości: Gródek – zabudowa wielorodzinna**

| MIESIĄC | I. | II. | III. | IV. | V. | VI. | VII. | VIII. | IX. | X. | XI. | XII. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| ZMIESZANE | 4,18 | 1,13 | 14,29 | 11,25 | 9,23 | 6,20 | 4,18 | 1,16 | 12,26 | 10,24 | 7,21 | 5,19 |
| SELEKTYWNE | 19 | 16 | 15 | 12 | 10 | 7 | 5 | 2 | 2 | 11 | 8 | 6 |
| ZIELONE | - | - | - | 12 | 10 | 7 | 5 | 2 | 2 | 11 | 8 | - |
| GABARYTY | - | - | 17 | - | - | - | - | 25 | - | - | - | - |

| **Miejscowości:** Waliły Dwór – zabudowa wielorodzinna | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| MIESIĄC | I. | II. | III. | IV. | V. | VI. | VII. | VIII. | IX. | X. | XI. | XII. |
| ZMIESZANE | 4,18 | 1,13 | 14,29 | 11,25 | 9,23 | 6,20 | 4,18 | 1,16 | 12,26 | 10,24 | 7,21 | 5,19 |
| SELEKTYWNE | 21 | 11 | 10 | 14 | 12 | 16 | 7 | 11 | 13 | 13 | 17 | 15 |
| ZIELONE | - | - | - | 14 | 12 | 16 | 7 | 11 | 13 | 13 | 17 | - |
| GABARYTY | - | - | 15 | - | - | - | - | 23 | - | - | - | - |

| **Miejscowości:** Waliły Stacja – zabudowa wielorodzinna | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| MIESIĄC | I. | II. | III. | IV. | V. | VI. | VII. | VIII. | IX. | X. | XI. | XII. |
| ZMIESZANE | 4,18 | 1,13 | 14,29 | 11,25 | 9,23 | 6,20 | 4,18 | 1,16 | 12,26 | 10,24 | 7,21 | 5,19 |
| SELEKTYWNE | 22 | 18 | 17 | 21 | 19 | 21 | 14 | 17 | 14 | 20 | 22 | 20 |
| ZIELONE | - | - | - | 21 | 19 | 21 | 14 | 17 | 14 | 20 | 22 | - |
| GABARYTY | - | - | 21 | - | - | - | - | 29 | - | - | - | - |

# Zima w dawnym Gródku




1. Zdjęcie rodziny Cywoniuków, 2. Fragment ul. Michałowskiej, lata 70. (z archiwum Doroty Sulżyk), 3. Róg ulic Zarzeczańskiej i Chodkiewiczów (Album „Gródek w starej fotografii"), 4. „Końska górka" 2001 r. (fot. Irena Matysiuk), 5. Przy studni na Placu 11 Listopada - dzisiejszy park (Album „Gródek w starej fotografii"), 6. Zimowa panorama Gródka końca lat 70. (Album „Gródek w Starej Fotografii", autor: Sylwester Jarocki)

# Kiedyś to były zimy...

**Irena Matysiuk:** Starsi mieszkańcy naszej gminy pamiętają czasy, kiedy zamiast samochodów, po ulicach jeździły sanie. Głos dzwoneczków słychać było z daleka. Nikt nie bał się mrozów, a dzieci dużo czasu spędzały na podwórku. W szkole można było wypożyczyć łyżwy albo narty. Ulubionymi miejscami do zabawy były górki. Dzieci wychodziły na sanki na górę Majak, Końską Górkę czy na Górę Zamkową. Wielu dorosłych spędzało czas na biegówkach. Pan Mikołaj Dzienisiuk (88 lat) pamięta, że kiedy był dzieckiem, w Królowym Moście razem z innymi chłopcami brali po kryjomu sanie i wciągali je na tzw. Górę Żukową. Z przodu sań siadał ten, kto miał łyżwy. Jego zadaniem było kierowanie sańmi. Ponieważ góra była bardzo wysoka, zjazd z niej był i niebezpieczny, i dawał dużo radości. Jerzy Matysiuk (85 l.) wspomina, że lubił jeździć na nartach. Zimą tuż po wojnie razem z bratem poszli na Rudę i tam w jednej z ziemianek znaleźli narty, pozostawione przez odstępujące wojska. Przypomina mi się zima 1979, kiedy to na początku roku spadło tak dużo śniegu, że nie kursowały autobusy i pociągi. Problemy z komunikacją trwały ponad miesiąc. Na początku lutego wybierałam się do Pragi, niestety, z Białegostoku do Warszawy nie odjeżdżał żaden pociąg. Po południu podstawiono autobus, który dojechał do stolicy z trzygodzinnym opóźnieniem. Na szczęście pociąg do Pragi miał aż czterogodzinne opóźnienie.

**Jan Kuźmicz:** Kiedyś zimy były bardzo śnieżne. Zaspy sięgały płotów i słupów elektrycznych. Trzeba było tunele kopać. Jak autobus obok Pieniek jechał, to ledwo go było widać. Jeździliśmy z kolegami na łyżwach po rzece Supraśl. Raz nawet lód się pode mną załamał i wpadłem do wody. Byłem cały sztywny jak woda na mnie zamarzła. To było pod Michałowem, koło Pieniek. Jechaliśmy na łyżwach rzeką z Gródka aż tam. Miałem wtedy około 10 lat. Teraz to nawet nie zdążycie sobie pobawić się na śniegu. Kiedyś to na sankach można było zjeżdżać na cmentarzu, na Łysej Górze, na Majaku. ***(spisała: Sonia Nina Sulżyk)***

**Antonina Woronowicz:** Pomimo tego że było to 45 lat temu, w 1971 r., pamiętam jakby to było wczoraj. W styczniu śnieg padał stopniowo, za to w grudniu napadało go równo z płotami. Temperatura sięgała poniżej -30 stopni. Wtedy termometry nie były powszechnie znane i często o temperaturze dowiadywaliśmy się z radia. Ci, którzy nie mieli radia, wymieniali się wiadomościami „jeden przez drugiego". Naturalnym termometrem były okna. Pojawiały się na nich takie malowidła ze szronu, jakich malarz by nie namalował. Jeżeli szyby okienne były oszronione do połowy, to temperatura sięgała -25, z kolei, jeżeli szyby całe były oszronione, to było poniżej -30 stopni. Samochodami w ogóle nie dało się jeździć. Jedynym środkiem transportu były sanie podczepione do koni. Każdy, kto miał gospodarstwo i bydło, musiał sobie jakoś radzić. Najpierw wydeptywano ścieżki, a dopiero później odśnieżano. Robiono to szpadlami, bo nie było jeszcze specjalnych łopat do śniegu. Ziemniaki brano z piwnicy w workach i stawiano koło pieców, żeby nie chodzić codziennie po nie. Z domu nie wychodzono wieczorami i późnymi popołudniami, ponieważ były śnieżyce. Dla dzieci tyle śniegu to frajda. Nie chodziły do szkoły i lazły tam, gdzie największe „kapieluhi" (zaspy). Gdy śnieg się roztapiał po 2 miesiącach, poziom rzeki znacznie podwyższał się. Woda podchodziła nawet pod domy, które stały na wzgórzu Pieszczanik koło rzeki. W nocy siarczysty mróz zamrażał wodę. To była najbardziej sroga zima jak dotychczas, czyli do 2016 roku. ***(spisała: Natalia Karłów)***

# Ćwiczenia strażaków

3 stycznia udaliśmy się nad Zalew w celu przećwiczenia pewnych założeń dotyczących ewakuacji osoby, pod którą załamał się lód i wpadła do wody. Pomimo siarczystego mrozu strażacy ubrani w kombinezony wypornościowe i kapoki, zabezpieczeni na linkach starali się dotrzeć do wyciętego przerębla i osoby poszkodowanej. Grubość lodu w miejscu naszych ćwiczeń wynosiła 10 cm. Pamiętajmy, aby omijać zamarznięte zbiorniki wodne, ponieważ pomimo nawet takiej grubości lodu w jednym miejscu, nie wiemy, co czeka nas np. kilka metrów dalej.

***tekst i foto: Michał Cywoniuk (prezes OSP w Gródku)***



*Gródeccy strażacy podczas ćwiczeń nad Zalewem*

# Grudniowy wieczór „Gródek nad Supraślą"




*Prof. dr hab. Józef Maroszek opowiada o rodzie Chodkiewiczów.*

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej co roku bierze udział w konkursach organizowanych przez Urząd Gminy dla organizacji pozarządowych. Dziedzina, w której ubiegamy się o dotację dotyczy,, Działań i inicjatyw promujących Gminę Gródek i jej dziedzictwo kulturowe w sferze kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji". W ubiegłym roku, otrzymane środki finansowe przeznaczyliśmy na utworzenie strony internetowej, której TPZG do tej pory nie miało. Inicjatorem i pomysłodawcą tych działań był były wiceprzewodniczący stowarzyszenia Pan Jan Bogdan Boczko.12 grudnia 2015 roku w GCK w Gródku przy okazji premiery serwisu internetowego, Zarząd TPZG zorganizował wyjątkowy wieczór pt.: „Gródek nad Supraślą". Wydarzenie uświetnił swoją obecnością profesor doktor habilitowany Uniwersytetu w Białymstoku – Pan Józef Maroszek. Badacz historii Podlasia na tle dziejów Litwy i Polski wygłosił interesujący wykład o genezie Gródka, a w szczególności przedstawił zawiłe losy rodu Chodkiewiczów. Wieczór miał również wyjątkową oprawę muzyczną. Z przyjemnością wysłuchaliśmy utworów muzyki klasycznej w wykonaniu młodych, gródeckich instrumentalistów – Serafina Skowrońskiego i Aleksandry Abramowicz, która wystąpiła z koleżanką Weroniką Brakoniecką. Miłą niespodzianką dla przybyłych gości była też wystawa zdjęć pani Ireny Matysiuk. Ziemia Gródecka na amatorskich fotografiach udostępnionych na potrzeby tego wydarzenia zachwyciła pięknem nie dostrzeganym na co dzień. W ten grudniowy wieczór przy lokalnych smakołykach przygotowanych przez restaurację hotelu Pronar długo rozmawialiśmy o Gródku nad Supraślą.

Proszę Państwa, zwracam się z prośbą o współpracę przy tworzeniu serwisu internetowego, pokażmy szerokiemu gronu odbiorców bogatą spuściznę historyczną oraz „dzień dzisiejszy" Ziemi Gródeckiej. Jeśli posiadacie w swoich domowych archiwach ciekawe materiały, mapy, dokumenty, zdjęcia itp. proszę o kontakt pod adresem mail: grodecczyzna@gmail.com. Jednocześnie zapraszam do śledzenia http://grodeknadsuprasla.com.pl .

***Barbara Niczyporuk – przewodnicząca TPZG***

# Dzięki Internetowi mam łączność ze światem

**Pisaliśmy już o tym (między innymi w ostatnim numerze), że w 2015 r. zakończył się projekt pn. „Internet szansą rozwoju mieszkańców Gminy Gródek". W wyniku jego realizacji Gmina Gródek zapewniła sprzęt komputerowy, dostęp do Internetu oraz przeszkolenie w zakresie korzystania z nich dla 250 osób z terenu naszej gminy. W projekcie wzięła też udział pani Halina Matejczuk z Gródka, którą zapytałam o opinię na temat korzystania z komputera i z Internetu.**

– Jak zaproponowano mi udział w tym projekcie, miałam obawy, że się nie nauczę tego, przecież niedługo będę miała 83 lata. Jestem bardzo wdzięczna za taką możliwość. Gmina zrobiła wielką sprawę dla emerytów. I zanim z Gminy ktoś przyjechał, żeby podłączyć komputer, Ania, wnuczka mojego brata, włączyła mi, pokazała. I od tego czasu tak się zafascynowałam Internetem, że do tej pory sama dochodzę do wielu rzeczy. Na tym kursie tygodniowym sporo się nauczyłam, ale potem po pół roku trochę zapomniałam. Panowie, którzy instalowali komputer i Internet powiedzieli mi, że nic nie zepsuję, że mogę sobie klikać. I klikam. Na początku myślałam, że z tym wszystkim nie dojdę, ale radzę sobie. Umiem napisać maila i go wysłać, koresponduję z kuzynami z Kanady. Na Skypie rozmawiam z wnuczką mojego brata, która jest w Monachium, z dawnym kolegą, z koleżanką z Wrocławia. Przeczytałam wywiad z Olgą Tokarczuk, bo mam jej najnowszą książkę. Tyle wystaw już zwiedziłam, „pojechałam" do Zachęty na wystawę. Cały świat oglądam, ile w Internecie jest pięknych fotografii… Dzięki mojej książce zapoznałam panią z Danii, z którą utrzymuję teraz kontakt internetowy, wysyła mi różne ciekawe zdjęcia. Obejrzałam już wszystkie zdjęcia pana Jana Boczko, i z całego Podlasia. Powysyłałam życzenia świąteczne i noworoczne. Nie muszę już nikogo prosić, żeby poszedł na pocztę wysłać mi list. Bardzo sprawnie piszę na klawiaturze, przydała się umiejętność biegłego pisania na maszynie. Znajduję w Google nazwiska moich kolegów, dowiaduję się o nich więcej niż wiedziałam do tej pory. Z Internetu dowiedziałam się, kiedy baciuszka będzie chodził „po kolędzie". Codziennie korzystam z niego, bo przecież piszą do mnie ludzie, muszę pocztę sprawdzić, odpisać na maile. Jestem z Internetu bardzo, bardzo zadowolona, mam dzięki temu łączność ze światem.




*Pani Halina Matejczuk przy swoim komputerze*

**Wysłuchała**
**Dorota Sulżyk ▲**






# Wieczór Kolęd

16.01.2016 r. Fot. Dorota Sulżyk

















16 stycznia 2016 r. sala GCK była wypełniona po brzegi widzami w różnym wieku. Na występujące dzieci przyszli popatrzeć rodzice, ciocie, wujkowie, dziadkowie i nawet pradziadkowie. Śpiewające starsze zespoły przyciągnęły swoich fanów. Jak co roku, okazało się, że w Gródku i okolicach miłośników kolęd nie brakuje. I zdziwić się mogli ci, którzy myśleli, że występujący będą powtarzać repertuar poprzedników. Owszem, zdarzało się (bardzo rzadko), że dwa razy zaśpiewano tę samą kolędę, ale w większości wybrzmiała ona ze sceny tylko raz. Były utwory, które słyszałam po raz pierwszy, jak serbska kolęda wyśpiewana przez ART HARADOK SZKALARY z Zespołu Szkół w Gródku, czy „Urażdżastwo", „Alfa i omega" w wykonaniu Natalii Aleksiejuk oraz „Dobry wieczar ludzi" zaśpiewana przez Sarę Kondraciuk z grupy Śpiawaj Dusza. Podczas Wieczoru Kolęd zaprezentowało się aż trzynaście grup z Gminy Gródek (z tego siedem działających przy GCK). Mogliśmy wysłuchać kolęd w wykonaniu: Kazki z ZS w Gródku (Lena Sulżyk przygrywała do jednej z nich na pianinie, a Agata Mytych wszystkie utwory zagrała na gitarze) pod kierownictwem Marii Abramowicz i Katarzyny Kokieć, ART HARADOK SZKALARY z ZS, prowadzonego przez Giennadija Szemieta, debiutującej na scenie Grupy kolędniczej z Przedszkola Samorządowego przygotowanej przez Justynę Wasilewską, duetu rodzinnego Marzeny (śpiew) i Serafina (gra na pianinie) Skowrońskich, Katarzyny Radel z Załuk (wnuczki Marianny Apanowicz). Gminne Centrum Kultury było reprezentowane przez: debiutującą podczas Wieczo-

ru Kolęd grupę solistów Śpiawaj Dusza pod kierownictwem dyrektora Jerzego Ostapczuka (w składzie: Natalia Aleksiejuk, Aleksandra Jarocka, Anna Jakimiuk, Sara Kondraciuk, Ola Treska, Natalia i Julia Martyniuk, Sara Karpowicz, Adrian i Czarek Daniluk, Adrian Jegorow), Twierdzę Gitarową (instruktor - Paweł Oziabło, gościnnie zaśpiewała Anna Trochimczyk), Rozśpiewany Gródek (instruktor - Wiktor Małańczyk), Jesienny Liść (instruktor – Giennadij Szemiet), Chutar (instruktor – Giennadij Szemiet), Kalina (instruktor – Wiktor Leonkiewicz). Te ostatnie zespoły, tradycyjnie wystąpiły z okazałymi gwiazdami. Oprócz kolęd publiczność miała okazję po raz pierwszy obejrzeć taneczny występ licznej grupy Brawo Mini (dzieci od 5 do 8 lat) działającej przy GCK, prowadzonej przez Magdalenę Łotysz. Na scenie w przedstawieniu pt. „Jasełka" debiutowała również dziecięca grupa teatralna z Biblioteki Publicznej w Gródku pod kierownictwem pani dyrektor Elżbiety Mieleszko-Jarockiej, przy pomocy wolontariackiej Doroty Popławskiej.

Jak na Wieczór Kolęd przystało, były też i życzenia. Wiadomo bowiem, że kolędnicy zawsze zostawiali gospodarzom dobre słowa. Jako pierwszy złożył je rozpoczynający wydarzenie dyrektor GCK – Jerzy Ostapczuk. Autorem tych rymowanych pożyczonych publiczności na odchodne jest Jan Karpowicz z zespołu Chutar:

„Pażadanni i szczyraść prymicie, Kab zdarowyja wieczna byli,
Niachaj dobra Wam budzie na świecie jak na baćkawaj rodnaj ziamli.
Jaszcze Wam żadajem, kab da Waszych chat
ścieżki nie wiedau ni uracz, ni adwakat,
I kab było Wam na usim wiaku lohka na sercy, ciażka u kaszalku."

I niech się spełnią!

Dorota Sulżyk ▲


Fot. Radosław Kulesza

## *Dzień Babci i Dziadka*

Konkurs wiedzy o Babci i Dziadku, zwijanie nici na czas, zgadywanki, czytanie i recytowanie wierszyków oraz wspólne rodzinne zdjęcia-tak oto spędziliśmy święto Dziadków w naszym Domu Kultury. Była to bardzo miła, kameralna impreza. Dziadkowie przyszli ze swoimi wnukami i ochoczo przyłączyli się do zorganizowanych zabaw. Na koniec otrzymali w prezencie piękne zdjęcia wydrukowane na dużym formacie. Z całą pewnością będziemy kontynuować takie spotkania. ***(mł)***



Fot. Radosław Kulesza

## *Ferie w GCK - tydzień pierwszy*

W pierwszym tygodniu ferii (26-30 stycznia) GCK zorganizowało szereg atrakcji dla dzieci i młodzieży. Grupa taneczna Brawo (9-13 lat) spotyka się na feriach częściej, by stworzyć nową choreografię. Gościliśmy również Adama Sałaskiewicza, ucznia szkoły fryzjerskiej, który opowiedział o pracy fryzjera oraz pokazał i nauczył wykonywania kilku fryzur. Podczas tych zajęć uczyliśmy się też technik makijażu. Były również zajęcia plastyczne, kreatywno-artystyczne, wokalne , turniej ping ponga w kategorii open od 16 lat oraz Akademia Twórczego Malucha, podczas której dzieci robiły kolorowe kanapki.

Zapraszamy do śledzenia naszej strony internetowej, profilu na facebook'u i plakatów, gdzie są bieżące informacje. ***(mł)***


Fot. Radosław Kulesza

## *Malujemy torby dla Hospicjum w Nowej Woli*

W czwartek 28 stycznia Grupa Gospodyń Gródeckich (działająca przy GCK w Gródku) zorganizowała akcję malowania toreb dla Hospicjum Domowego pw. Proroka Eliasza w Nowej Woli. Zostaną one przeznaczone na Bal Charytatywny na rzecz Hospicjum. Na spotkanie przyjechał również dr Paweł Grabowski - kierownik Hospicjum oraz Edyta Rosiak, która działa w Fundacji PHO. Goście opowiedzieli o Fundacji i Hospicjum, niosącym pomoc ludziom również w naszej gminie. Najstarszą pacjentką jest 103-letnia mieszkanka Bobrownik. Frekwencja dopisała, trzeba było nawet czekać w kolejce na szablony (ich autorką jest plastyczka z GCK – Marysia Mieleszko oraz dziewczyny z Grupy). Jak zwykle było dużo dobrej energii, śmiechu i słodkości. No i przede wszystkim powstały 22 piękne torby. Oprócz toreb


Fot. Dorota Sulżyk

podarowałyśmy Hospicjum nasze rękodzielne wytwory. Sponsorem akcji były: GGG oraz GCK w Gródku. *(ds)*

**Na Hospicjum można oddać swój 1% podatku. Numer KRS 0000328837.**

### *Szydełkowanie*

W grudniu i styczniu dziewczyny z **Grupy Gospodyń Gródeckich** doskonaliły technikę szydełkowania. Wiele z nas miało z nią do czynienia po raz pierwszy. Zaczynałyśmy od tradycyjnych szmacianych chodników, poprzez szydełkowanie ozdób na choinkę, którego uczyła nas pani Mirosława Antonowicz, po bransoletki. Z ostatnią techniką szydełkowania koralikowych bransoletek zapoznawała nas nasza Gródecka Gospodyni – Beata Bućko. Okazało się, że trudna to sztuka. Koraliki malutkie, oczka się gubią... Ale Gródeckie Gospodynie to przecież zdolne kobiety. *(ds)*


Fot. Radosław Kulesza

*Zajęcia wokalne „Śpiawaj Dusza"*


Fot. Radosław Kulesza

*W godzinach pracy GCK można zagrać w bilard i ping-ponga*


Fot. Radosław Kulesza

*Akademia Twórczego Dzieciaka - Robimy Kanapki*

## ZAPRASZAMY!

Wójt Gminy Gródek
oraz Gminne Centrum Kultury w Gródku
serdecznie zapraszają na imprezę pn.

**ZABAWA KARNAWAŁOWA**
"POD CHMURKĄ"

**5 luty 2016 r.**
**start: godz. 20$^{00}$**
TARGOWICA - POD WIATĄ

GWIAZDA WIECZORU:
SERVER DANCE
WWW.SERVERDANCE.PL

**ZAPEWNIAMY:**
DOBRĄ MUZYKĘ
OGNISKO
STOLIKI I ŁAWECZKI
BIGOS

ZAPRASZAMY Z WŁASNYM KOSZYCZKIEM!

Gmina Gródek
Gminne Centrum Kultury w Gródku
www.gckgrodek.pl


Fot. Radosław Kulesza

*Zajęcia plastyczne*

## *Szanowni Rodzice!*

Dla Was i w trosce o zdrowie i bezpieczeństwo Waszych dzieci szkoła organizuje wywiadówki profilaktyczne, szkolenia podnoszące świadomość i wiedzę o zagrożeniach współczesnego świata, do których należą uzależnienia od różnego rodzaju środków psychoaktywnych, gier komputerowych, telefonów i wynikające z tego zachowania agresywne wśród dzieci i młodzieży, cyberprzemoc i inne. Staramy się wesprzeć rodziców w trudnym i odpowiedzialnym zadaniu, jakim jest wychowanie i przygotowanie młodego człowieka do dorosłego życia. Wychodzimy naprzeciw potrzebom lokalnego środowiska, zauważamy problemy naszych uczniów i natychmiast reagujemy, podejmujemy działania, licząc na współpracę i zaangażowanie rodziców. Jakże często jednak jesteśmy rozczarowani brakiem zainteresowania rodziców problemami swoich dzieci. Świadczy o tym bardzo mały udział Państwa w szkolnych spotkaniach z udziałem specjalistów. Bardzo niska frekwencja rodziców na wywiadówkach profilaktycznych to przykre doświadczenie dla dyrekcji szkoły, wychowawców, nauczycieli. Zastanawiające jest, dlaczego tak się dzieje, czy jest to obojętność rodziców wobec problemów dotykających młodych ludzi, czy założenie, że te problemy ich nie dotyczą. Nasze doświadczenia, obserwacje, badania, wskazują, że zagrożenia mogą dosięgnąć każdego z nas. Nie można więc zakładać, że jest to problem innych. Apelujemy zatem do rodziców o nielekceważenie kwestii zagrożeń i czynne włączenie się do współpracy ze szkołą.

***Pedagog Zespołu Szkół w Gródku***

## *Podziękowania i gratulacje*

Październik jest szczególnie akcentowanym miesiącem w bibliotece szkolnej, od kilku już lat ustanowiony jest Międzynarodowym Miesiącem Bibliotek Szkolnych. W związku z tym biblioteka szkolna w ramach obchodów organizuje konkursy czytelnicze i zbiórkę makulatury. Naszym celem jest zwrócenie uwagi na potrzebę korzystania z biblioteki, jej zasobów i możliwość spędzenia wolnego czasu po zajęciach szkolnych, a przede wszystkim rozbudzanie zainteresowań czytelniczych u dzieci i młodzieży. Ważne przy tym jest to, by biblioteka mogła zaproponować interesującą literaturę, a dzięki zbiórce makulatury mamy tę możliwość. Konkursy cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród uczniów: w konkursie „Pięknego Czytania" udział wzięło 67 uczniów, nagrodzono 24; w konkursie plastycznym „Mój ulubiony bohater książkowy" - 68 uczniów, a nagrodzono 28.

Cieszy nas efekt akcji „Zbiórka makulatury 2015", zebraliśmy 6700 kg! Rekordziści dostarczyli 500-600 kg, ale ważny był każdy dostarczony kilogram. Nagrodziliśmy 16 uczniów spośród 63 uczestników akcji. W akcję zaangażowało się wielu rodziców i dziadków jak również osoby „spoza szkoły", które odpowiedziały na nasze ogłoszenie.

Dzięki uprzejmości kierownika KZB w Gródku pana Mirosława Gryko, uczniów gimnazjum i panów konserwatorów, makulatura została przetransportowana do skupu. Naturalnie zebrane fundusze przeznaczymy na zakup nowości książkowych.

7 grudnia odbył się apel podsumowujący z udziałem sponsorów i gości: pani Małgorzaty Zbyryt z Nadleśnictwa Waliły i pani Małgorzaty Tryznowskiej - przewodniczącej Rady Rodziców. Gratulujemy uczestnikom i laureatom, a sponsorom i wszystkim zaangażowanym w nasze działania – dziękujemy!

***Biblioteka szkolna***

## *Przedświąteczne warsztaty plastyczne*

Klasy trzecie Zespołu Szkół w Gródku realizują projekt pt. „Ludzie i ich pasje". Poznają różne zawody i zainteresowania mieszkańców naszej gminy. W grudniu 2015 r. odbyły się trzy spotkania z tego cyklu.

4 grudnia uczniowie klasy III a obchodzili Mikołajki i prezenty wykonywali własnoręcznie. Pani Katarzyna Trochimczyk, mama Bogusi przyniosła do klasy swoje wytwory. Dzieci z zaciekawieniem obejrzały gwiazdy, bombki, aniołki. Pani Kasia nauczyła dzieci, jak zrobić bombkę z papieru i bałwanka z ryżu i skarpet. W spotkaniu wzięli udział zainteresowani rodzice oraz dyrekcja szkoły. Wszystkie ozdoby świąteczne pani Kasia przekazała na świąteczny kiermasz, który zorganizowały 18 grudnia pani Joanna Fiłonik i Olga Kochanowicz.



Fot. Maria Abramowicz

Kolejne spotkanie odbyło się 8 grudnia w klasie III b. Mamy naszych uczniów, pani Anna Grześ i Ewa Wieliczko przeprowadziły ciekawe zajęcia plastyczne, na których dzieci wykonały świąteczne ozdoby. Pod okiem mam i wychowawczyni, pani Katarzyny Kokieć, powstawały misternie składane, wycinane i klejone cudeńka, bibułkowe bombki i łańcuchy, które stały się ozdobą klasy i mieszkań.

W piątek, 18 grudnia w klasie III a odbyły się bardzo ciekawe warsztaty plastyczne, które poprowadziła pani Agata Gierasimiuk, mama Kornelki. Pani Agata od wielu lat sama przygotowuje ozdoby świąteczne, interesuje się nowymi technikami plastycznymi i wykorzystuje je również w swojej pracy w przedszkolu. W trakcie warsztatów trzecioklasiści nauczyli się ozdabiać świece za pomocą szablonów z serwetek z motywami świątecznymi, prace są przepiękne! Pod kierunkiem swojej wychowawczyni, Marii Abramowicz poznali technikę wykonania choinki z filcu i papierowej wikliny. Na zakończenie pani Agata rozdała wszystkim dzieciom styropianowe kule, aby w domu wyczarowały z nich ciekawe bombki. Po raz kolejny wszyscy przekonali się, że warto razem pracować, uczyć się od siebie, ćwiczyć dokładność, cierpliwość i wytrwałość. Warto poznawać ciekawych ludzi i ich pasje.

***Maria Abramowicz***

## *Mistrzynie województwa podlaskiego w unihokeju*

Drużyna dziewcząt ze Szkoły Podstawowej w Gródku zdobyła tytuł Mistrza Igrzysk Województwa Podlaskiego w Unihokeju. Podopieczne Eugeniusza Sawickiego grały w składzie: Martyna Bura, Patrycja Bura, Joanna Chlabicz, Luiza Gryszko, Agata Kardasz, Paulina Lisowska, Natalia Niemirowicz, Oliwia Nowik, Olga Sajewska,




Fot. Eugeniusz Sawicki

Izabela Trochimczyk, Marzena Urwan. Najlepszą zawodniczką turnieju została Marzena Urwan, tytuł najlepszej zawodniczki zespołu przypadł Natalii Niemirowicz.

Dziewczęta od początku do końca były niepokonane. We wszystkich meczach zdobyły I miejsca. W rozgrywkach powiatowych pokonały zespoły z Michałowa 10:0 i z Juchnowca 9:0. W półfinale Grupy Południowej zwyciężyły z Goniądzem 7:1 i 6:1 z SP 3 z Bielska Podlaskiego. W finale Grupy Południowej zmierzyły się z SP Augustowo, uzyskując wynik 4:1 i SP Jasionówka 6:0. W I rundzie finału wojewódzkiego dziewczęta z Gródka pokonały SP 11z Suwałk 4:0, SP Jasionówkę 6:0, SP 45 z Białegostoku 7:0. W rundzie finałowej zwyciężyły 8:0 z SP3 z Augustowa i 6:1 z SP Niedźwiadna. W sumie dziewczęta strzeliły 73 bramki i, dzięki znakomitej bramkarce – Patrycji Burze, straciły tylko 4 bramki. Gratulacje!

***Irena Matysiuk***

## *Młodszy wolontariat*

W Zespole Szkół w Gródku od wielu lat aktywnie działa młodszy wolontariat. Dzięki organizacji różnych akcji wolontariackich, w których dzieci są aktywnymi uczestnikami oraz organizatorami, możliwe jest kształtowanie u nich wyższego poziomu zdolności empatycznych.

W bieżącym roku szkolnym wolontariusze z klas IV-VI przyłączyli się do ogólnopolskiej akcji „Szlachetna paczka" oraz kampanii społecznej „Pola nadziei". W ramach „Szlachetnej paczki" uczniowie klas czwartych wraz z rodzicami, wychowawcami i pracownikami



Fot. Alina Gościk

Salonu Firmowego Plusa z Białegostoku przekazali 11 paczek spożywczych i przemysłowych rodzinie w trudnej sytuacji, dając tym samym nadzieję na lepsze jutro. Natomiast kampania społeczna „Pola nadziei" odbywa się w tym roku szkolnym pod hasłem „Nadzieja jest najcenniejszą towarzyszką życia". Ma ona na celu propagowanie idei bezinteresownej pomocy nieuleczalnie chorym dzieciom oraz ich rodzinom. Akcja ta ma uwrażliwiać na chorobę i cierpienie ludzi żyjących w najbliższej okolicy. Pierwszym działaniem podjętym w szkole, w ramach tej kampanii, było posadzenie jesienią żonkili – symboli nadziei i stworzenie „pola nadziei" przed budynkiem szkoły.

Później czwartoklasiści zorganizowali w szkole i przeprowadzili zabawę fantową. Zebraną kwotę 447,31 zł przekazano na konto Fundacji „Pomóż im" na rzecz Dzieci z Chorobami Nowotworowymi i Hospicjum dla Dzieci. Oczywiście niemożliwe byłoby przeprowadzenie jej bez zaangażowania ze strony rodziców i wychowawców.

W grudniu rodzice przygotowali pyszne ciasta i ciasteczka na „Mikołajkowy kiermasz słodkości". Na uwagę zasługuje fakt, iż wiele z tych wypieków przygotowali również sami uczniowie. Cieszyły się one dużą popularnością wśród całej społeczności szkolnej. Dzięki temu wszyscy chętni uczniowie mogli, w sposób czynny, wesprzeć podopiecznych białostockiego hospicjum dla dzieci, przekazując na ich konto 716,78 zł.

Zaangażowanie uczniów zostało zauważone i docenione przez pracowników fundacji „Pomóż Im". W styczniu przeprowadzili oni warsztaty dla wszystkich dzieci z obu klas czwartych. W ich trakcie dzieci poznawały ideę wolontariatu, uczyły się współdziałać ze sobą oraz dowiadywały się, iż pomaganie innym powinno być ważnym elementem życia każdego człowieka.

Trzecim bardzo ważnym przedsięwzięciem, podjętym w styczniu, był udział uczniów klasy IVb w 24 Finale „Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy". Nasi młodzi wolontariusze wraz z p. Aliną Gościk i swoimi rodzicami zbierali pieniądze na dworcu PKP w Białymstoku, w orkiestrowym szynobusie oraz na stacji w Sokolu i Waliłach.

Należy pamiętać, iż przeprowadzenie każdej z wyżej opisanych akcji możliwe było dzięki aktywnemu udziałowi rodziców. To oni dzięki swojej postawie kształtują bowiem u swoich dzieci postawy prospołeczne i altruistyczne. Wszystkim zaangażowanym rodzicom dziękujemy serdecznie.

***Opiekunowie wolontariatu:***
***Alina Gościk i Monika Jaroszuk***

## *„Kolorowa chemia i sportowe akrobacje"*

Wewnętrzna motywacja do nauki jest jednym z najistotniejszych czynników zapewniających uczniowi sukces w szkole, a co za tym idzie lepsze wykształcenie w przyszłości. Oczywiście w kształtowaniu tej ważnej umiejętności istotną rolę odgrywa postawa rodziców. Szkoła cały czas stara się wspierać rodziców uczniów w tym względzie, dlatego wychowawcy klas czwartych, p. Alina Gościk i p. Monika Jaroszuk, 21 stycznia, zorganizowali wycieczkę na zajęcia edukacyjne do nowoczesnego i niedawno otwartego campusu Uniwersytetu w Białymstoku.

Na wydziale chemii odbyły się zajęcia „Kolorowa chemia". Uczniowie mieli okazję obserwować wiele ciekawych doświadczeń. Niektóre z nich przeprowadzili oni samodzielnie. Zajęcia te zaplanowała i przygotowała pani dr hab. Aneta Dorota Petelska, której bardzo serdecznie dziękujemy. Wiele entuzjazmu wśród dzieci wzbudziły przemiany chemiczne i fizyczne: „pasta dla słonia", „chemiczne światła drogowe", „żarłoczny roztwór", „duch w probówce", „chemiczny ogródek" i inne równie interesujące.

Równie ciekawe okazały się zajęcia w nowoczesnym, multimedialnym muzeum przyrodniczym na wydziale biologicznym. Czwartoklasiści mogli tu poznać biologię wielu gatunków zwierząt spotykanych w województwie podlaskim. Uczniowie podziwiali też minerały, skamieniałości oraz eksponaty przyrodnicze pochodzące z różnych stron świata. Prowadzącemu zajęcia czwartoklasiści zaproponowali, aby prześwietlić jajo dinozaura w celu stwierdzenia tego, czy w środku jest mały gad.

Następnym punktem wycieczki były zajęcia sportowe w Jumper Parku Trampolin. Dzieci mogły tutaj skorzystać z różnych urządzeń gimnastycznych i trampolin. Dużym zainteresowaniem cieszyły się skoki do basenu z gąbkami. Uzdolnieni gimnastycznie uczniowie wykonywali salta, gwiazdy i inne akrobacje na specjalnie przygotowanym do tego celu materacu.

Z wycieczki wszyscy wrócili bardzo zadowoleni. W wyjeździe uczestniczyli też rodzice, którzy towarzyszyli swoim dzieciom. Dzięki ich udziałowi uczniowie zyskali pewność, iż rodzicom zależy zarówno na ich bezpieczeństwie, jak i edukacji.

***Wychowawcy klas czwartych***

## *Pędzą, pędzą sanie …na zwierząt dokarmianie…*

Zima jednak nie zawiodła! 22 stycznia uczniowie klasy Va wraz z wychowawczynią Iwoną Lech, korzystając z zimowych uroków, cieplutko odziani i z wielką ochotą na białe szaleństwo, wybrali się na kulig zorganizowany przez Koło Łowieckie „Podmuch". Atrakcji było co niemiara! Zimowa sanna wiodła przez urokliwe zakątki uśpionej Puszczy Knyszyńskiej. Jazda zaprzęgiem konnym sprawiała dzieciom wiele rado-

ści. W trakcie kuligu były trzy postoje przy paśnikach. Uczniowie wraz z myśliwymi przygotowali zwierzętom smakowitości. Dieta dokarmianych zwierząt powinna być urozmaicona, więc nie zabrakło marchewki, ziemniaków, buraków, siana i suchego chleba. Ptaki będą wdzięczne za ziarna zbóż. Myśliwi i chętni uczniowie w specjalnie wydrążone drewniane słupy tzw. lizawki włożyli sól z mikroelementami, na które zapotrzebowanie organizmów jeleni i saren zimą wzrasta. Krótkie pogadanki pana Marka Bućko dostarczyły uczniom wiele wiedzy na temat zwierząt Puszczy Knyszyńskiej. Kolejnym punktem wycieczki było ognisko i pieczenie kiełbasek. Wszystkich rozgrzała gorąca herbatka zaserwowana w domku myśliwskim. Uczniowie mieli okazję zapoznać się gwarą łowiecką (grandle, gwizd, chyb, pędzel, lustro, słuchy, biegi, chwost). Każdy uczestnik otrzymał zeszyt edukacyjny „Łowiectwo". Nie zabrakło też zabaw na śniegu. Było dużo śmiechu i radości. Nie udało się jednak ulepić bałwana.

Zmoczeni, zmęczeni, ale w dobrych humorach uczniowie dotarli do szkoły około godziny 14.00. To był udany dzień. Wycieczka dostarczyła wielu wrażeń. Pozwoliła na aktywny zimowy wypoczynek. Uczniowie uświadomili sobie, że myśliwi nie tylko polują, ale też dbają o zwierzęta i las. Właśnie na tym polega gospodarka łowiecka.

Serdeczne podziękowania za zorganizowanie kuligu prezesowi i myśliwym Koła Łowieckiego „Podmuch". Darz Bór!

***Iwona Lech***

Warto wspomnieć, że w pierwszym tygodniu ferii kulig został też zorganizowany przez rodziców klasy V b.

Гарадоцкія гімназісты ўжо другі раз выязджалі на бівак у Крывец бесплатна. Дзякуючы Бацюшку Куліку з Нарвы, дырэктару Ігару Лукашуку і настаўніцы беларускай мовы Ніне Абрамюк, гімназісты з Нарвы і з Гарадка прыемна правялі час у асяродку "Святлосць". Гульні, песні, конкурс гавэнды падабаліся ўсім і выклікалі мноства смеху. Вогнішча ў зімовы вечар надала чароўнасці мерапрыемству. ***(ER)***

W **Wojewódzkim Konkursie Plastycznym pt. „Boże Narodzenie w oczach dzieci"** zostali wyróżnieni uczniowie Szkoły Podstawowej w Gródku: Łukasz Niesterczuk, Julia Popławska, Julia Martyniuk, Michał Martyniuk, Patrycja i Wiktoria Gogiel. Opiekunem prac był ks. Sławomir Jakimiuk.



Fot. Maciej Szymon Żynda

*Kulig i dokarmianie zwierząt zorganizowane dla klasy Va przez Koło Łowieckie „Podmuch"*

## *Cztery pory roku…*

### Jesień w lesie i w…szkole

Wszystkie najważniejsze jesienne sprawy udało nam się omówić na spotkaniu 18 listopada 2015 r. z pierwszakami ze Szkoły Podstawowej w Gródku. Wiemy już, jak przygotowują się do zimy zwierzęta, dlaczego niektóre zasną, a inne odlecą. Znamy ich kryjówki, schronienia i wiemy, co będzie im potrzebne, żeby przetrwać ciężkie zimowe miesiące. Umiemy rozpoznawać kształty liści i wiemy, czemu opadają. Pani Jesień nie ma przed nami tajemnic!

Spotkanie było już drugim z cyklu w ramach realizacji projektu „Cztery Pory Roku" organizowanym przez SP w Gródku (Pani Basia Petelska i IB) i Nadleśnictwo Waliły. Projekt przewiduje 8 spotkań – 4 terenowe oraz 4 kameralne – i ma na celu przybliżenie dzieciom zmian zachodzących w przyrodzie w ciągu całego roku. Jesień już za nami i teraz z niecierpliwością oczekujemy na pierwszy śnieg, żeby podziwiać piękną Panią Zimę.

***Małgorzata Zbyryt***

### Zimowe spotkanie z lasem, czyli kulig klasy Ib

Zima jednak nie zawiodła, przybyła także do nas. Czas więc na zajęcia przyrodnicze w lesie. 20 stycznia 2016 r. uczniowie klasy I b, korzystając z zimowych uroków, cieplutko odziani, z dobrymi humorami i wielką ochotą na białe szaleństwo, udali się do lasu na zajęcia w ramach projektu edukacyjnego „Przyroda w czterech porach roku". Tym razem spotkali się z pracownikami Nadleśnictwa Waliły: panem leśniczym Dariuszem Mytych oraz inżynierem nadzoru panem Rafałem Ostaszewskim, którzy opowiedzieli uczniom o tym, co się dzieje zimą w lesie. Uczniowie mogli pomóc w dokarmianiu zwierząt, a także spróbować swoich sił w rozpoznawaniu tropów na śniegu. Był też czas na zabawę oraz przejażdżkę saniami. Panowie leśnicy rozpalili ognisko, przy którym można było się ogrzać oraz upiec kiełbaskę. Zmęczeni, ale z dobrymi humorami wyruszyliśmy w drogę powrotną. To był bardzo udany dzień!

***Tekst i zdjęcie Barbara Petelska***



# Okruchy historii Ziemi Gródeckiej (6)

## Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa

Po zawarciu w 1596 roku unii brzeskiej, w rezultacie której Cerkiew prawosławna w Rzeczpospolitej miała uznać zwierzchnictwo rzymskiego papieża, zachowując jednocześnie swoją liturgię, tradycję i hierarchię, do 1839 roku istniała w Gródku parafia greckokatolicka.

Pierwszą świątynią rzymskokatolicką na terenie parafii w Gródku była, istniejąca do dziś, kaplica św. Anny w Królowym Moście. Katoliccy właściciele majątku – Sakowicze, w 1856 roku wystąpili o pozwolenie na budowę, którą ukończono w 1857 roku. Jest to teraz najstarszy katolicki obiekt sakralny na terenie gminy.

Katolicy i prawosławni mieszkali obok siebie na Ziemi Gródeckiej przez stulecia. W ciągu stuleci większość ludności wiejskiej stanowili prawosławni, katolicy zamieszkiwali głównie w Gródku, obok prawosławnych i Żydów, którzy do II wojny światowej w miasteczku dominowali.

Gródek od XVI w. aż do 1795 r. należał do parafii rzymskokatolickiej w Brzostowicy Wielkiej, pw. Nawiedzenia NMP, od 1617 r. prowadzonej przez księży kanoników laterańskich, z fundacji Hieronima Chodkiewicza, właściciela Gródka. W 1784 r. podproboszcz brzostowicki, opisując swoją parafię, wymienił miejscowości, w których zamieszkiwali katolicy, m.in. miasteczko Gródek, wsie Bobrowniki, Bielewicze, Dzierniaków (obecnie Dzierniakowo), Komotowce (teraz Chomontowce), Mieleszki, Piłatowszczyznę, Pieszczaniki, Rudaki, Słuszczankę, Świniobród, Sokole, Waliły, Zarzeczany, Załuki, Zasady.

Od 1596 r. do 1839 r. wszyscy katolicy, zarówno grekokatolicy (unici), jak i często rzymskokatolicy zamieszkali w Gródku i okolicy, korzystali z usług duszpasterskich gródeckiej cerkwi unickiej. Ukaz carski w 1839 r. zlikwidował Kościół unicki, a jego wiernych oderwano od Kościoła katolickiego i wcielono do Cerkwi prawosławnej.

W 1795 r. miasteczko Gródek znalazło się w zaborze pruskim, niemal na samej granicy, podczas gdy sąsiednia Brzostowica Wielka była już w zaborze rosyjskim. Przerwana została więź z kościołem parafialnym.

7 lipca 1856 roku Jakub Sakowicz wystąpił z prośbą do władz (carskich) o zezwolenie na wybudowanie kaplicy pw. św. Anny w majątku Janopol (Królowy Most). 8 stycznia 1857 roku otrzymał zgodę na zbudowanie murowanej rzymskokatolickiej kaplicy. W marcu tego samego roku zostały zatwierdzone plany budowy. Kaplicę pozwolono wybudować tylko dlatego, że żona Jakuba, Wiktoria, była ciężko chora i stan jej zdrowia nie pozwalał na uczęszczanie do parafialnego kościoła w Białymstoku. W 1857 roku kaplica została ukończona. Wyświęcił ją metropolita wileński biskup Wacław Żyliński 12 sierpnia 1858 roku i wyznaczył stałego kapelana księdza Teofila Hryniewickiego. W 1860 roku kaplica została przez biskupa wileńskiego przemianowana na filię parafialną kościoła białostockiego z 400 wiernymi. Do janopolskiej filii należeli rzymscy katolicy z miasteczka Gródek – 38 osób, majątku Janopol vel Królowy Most – 52, folwarku Jakubin – 13, uroczysko Wierch Sokole – 13, majątek Waliły – 63, wsie: Żednia – 10, wieś Zajma – 15, wieś Cieliczanka – 18, Zasady – 10, Kołodno – 37, Przechody – 6 osób, Downiewo – 6, Nowosiółki – 18, Załuki – 50, Waliły – 3, Sokole – 39 katolików.

Po powstaniu styczniowym kościół rzymskokatolicki w Janopolu-Królowym Moście zamknięto 29 listopada 1864 roku i zamieniono na cerkiew prawosławną, dołączając do parafii prawosławnej w Gródku. Dawny kościół św. Anny 21 listopada 1870 roku wyświęcono jako cerkiew pod wezwaniem św. Aleksandra Newskiego. Do parafii rzymskokatolickiej w Białymstoku w 1864 r. przyłączono wówczas majątek Janopol (Królowy Most), wsie Cieliczankę, Kołodno, Downiewo, folwarki: Majdan, Jakubin, Rozalin i Stefanówkę. Do parafii rzymskokatolickiej w Zabłudowie przyłączono miasteczko Gródek, majątek Waliły, wsie Nowosiółki, Sokole, Pieszczaniki, Załuki, Zajmę, Zasady, Żednię.

Od 1898 r. trwały zabiegi u władz o pozwolenie budowy kaplicy w Niezbudce (Michałowie), należącej do parafii rzymskokatolickiej w Zabłudowie, które uzyskano w 1905 r. Kościół michałowski pw. Opatrzności Bożej został poświęcony 29 listopada 1909 r. Do 1916 r. był filią parafii Zabłudów, a duszpasterstwo jego obejmowało również tereny należące do późniejszej parafii rzymskokatolickiej w Gródku.

W 1915 roku większość prawosławnych i proboszcz cerkwi w Janopolu zostali ewakuowani w głąb Rosji. Nastała administracja niemiecka, która zezwoliła, aby kościół w Królowym Moście vel Janopolu powrócił w ręce katolików.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w okresie międzywojennym, 10 lipca 1925 roku dziekan białostocki, ksiądz Aleksander Chodyko, w piśmie do biskupa diecezji wileńskiej prosił o zaliczenie kaplicy w Królowym Moście jako filii parafii Farnej w Białymstoku.

Po II wojnie światowej 4 lipca 1952 roku Królowy Most dołączono do parafii w Gródku.

Opracowanie
Wiera Tarasewicz ▲

(ciąg dalszy w następnym numerze)

# Remonty w naszych świątyniach

*Rozmowa z proboszczem parafii katolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gródku ks. Stanisławem Kochanowskim.*

**Dorota Sulżyk: Jak na dzień dzisiejszy wygląda sprawa remontu w gródeckim kościele?**

**Ks. Stanisław Kochanowski:** Przez ostatnie dwa lata zrobione zostały zewnętrzne ściany. Na cegły został położony tynk, pomalowano go. Koszty remontu do tej pory to około 200 tysięcy zł. W ubiegłym roku dwie ściany kosztowały 116 tysięcy. Remont wykonywała firma, która ma uprawnienia od konserwatora zabytków, mająca doświadczenie w tego rodzaju pracach. Porządna, dokładna firma, kupowała konkretne materiały. Kościół był budowany w latach 1933-1937 i najstarsi ludzie nie pamiętali remontów. Czyli kościół wybudowano, otynkowano i ten sam tynk był po dziś dzień, ale już pękał i odstawał, więc remont był niezbędny.



Fot. Radosław Kulesza

10 lat temu, jak przyszedłem na parafię, zrobiliśmy dach. 2 lipca objąłem parafię, a na wiosnę zaczął przeciekać dach i woda leciała do kościoła. I trzeba było szybko remontować, ale solidna dachówka

przetrwa wszystko. Potem była zmiana ogrodzenia. Mój poprzednik przeprowadzał remont w środku – wymienił sufit, Stację Drogi Krzyżowej, ołtarz, nowe ławki, podłogę drewnianą. Gródek to Gródek, nie zamieniłbym go na inną parafię.

**D.S.: Co zostało do zrobienia?**

**Ks. S.K.:** Na ten rok zostaje fronton kościoła i wieża. Pozwolenia są, zostają tylko pieniądze. Teraz akurat chodzę po kolędzie, ludzie składają ofiary na remont, mówią, że trzeba dokończyć to, co rozpoczęto i „zapiąć wszystko na ostatni guzik". Ofiary z kolędy od parafian plus pomoc z Urzędu Gminy (zawsze była i w tym roku wójt z radnymi obiecali pomóc) i Urzędu Marszałkowskiego, który pomagał i myślę, że w tym roku też pomoże. I kropka nad „i" zostanie postawiona.

**D.S.: A w jakim stanie jest zabytkowa Kaplica św. Anny w Królowym Moście z 1857 r.?**

**Ks. S.K.:** W super stanie. 5 lat temu dzięki projektowi z LGD zrobiona została posadzka, nowe ławki, pomalowano kaplicę, mój poprzednik wymienił dach. Jest pięknie, dzięki temu ja mam śluby w Królowym Moście, w tamtym roku były cztery. Z różnych stron, Białegostoku, z Warszawy. Teraz zimą na mszy jest około 20 osób, ale w sezonie letnim bywa i 200 osób. W kościele ogrzewania nie ma, ale co to teraz za zimy. Kiedyś to były zimy. Szkoły zamykano, mówiono, że drzewa pękają. Zima była od połowy listopada do kwietnia, Z domu do obory tylko korytarzyk robiono, żeby można było przejść. Gospodarze saniami po polach jeździli.

Dorota Sulżyk ▲

*Rozmowa z o. Sławomirem Jakimiukiem, proboszczem parafii prawosławnej pw. Św. Ap. Jana Teologa w Mostowlanach.*

**Radosław Kulesza: Ojcze, jakie prace przeprowadziliście razem z parafianami w ubiegłym roku w Waszej małej, przygranicznej parafii?**

**o. Sławomir Jakimiuk:** W 2015 roku udało się zakończyć pierwszy etap remontu głównej parafialnej świątyni św. Ap. Jana Teologa, który kosztował ok. 50 tys. zł. Prace polegały na oczyszczeniu ścian wewnętrznych i zabezpieczeniu ich odpowiednią farbą. Wszystkie prace musimy konsultować z konserwatorem zabytków, ponieważ jak wiadomo nasza cerkiew jest obiektem zabytkowym i wszelkie samowolne prace są zabronione. Cerkiew dzięki temu zyskała nowy, jasny kolor ścian, który wizualnie powiększył rozmiar świątyni. Podczas czyszczenia kolumn, które podpierają sufit okazało się, że korniki zniszczyły strukturę drzewa. W związku z tym, że rekonstrukcja kolumn jest czasochłonna i kosztowna, na razie zostały one tylko odpowiednio zabezpieczone. Jeżeli chodzi o inne większe prace, które wykonaliśmy w ubiegłym roku, to udało się rozpocząć porządkowanie cmentarza (również zabytkowego) w Mostowlanach. Wywieziono kilkadziesiąt wywrotek śmieci, które dosłownie „wrosły" w glebę od kilkudziesięciu lat. Wycięto sporo drzew oraz krzewów, dzięki czemu teraz można swobodnie poruszać się po części nekropolii.



Fot. Radosław Kulesza

Cerkiew w Mostowlanach po remoncie

**R.K.: Jak widać, sporo się dzieje, jak na tak małą parafię. A jak wyglądają plany na przyszłość?**

**o. S. J.:** Przede wszystkim czeka nas kolejny etap remontu wnętrza cerkwi, czyli wymiana podłogi i rekonstrukcja kolumn. W miarę możliwości dalej postaramy się sukcesywnie oczyszczać cmentarz. Tutaj chciałbym serdecznie podziękować wszystkim parafianom oraz ludziom i firmom z zewnątrz, które dołożyły swoją cegiełkę do prac, które wykonujemy, czy to finansową, czy też modlitewną. Warto podziękować władzom naszej gminy – Wójtowi oraz Radnym, którzy nas wspierali finansowo, Komunalnemu Zakładowi Budżetowemu, który wykonał część prac przy cmentarzu, a także Nadleśnictwu Waliły. Ośmielam się prosić wszystkich ludzi dobrej woli o dalszą pomoc, ponieważ tak nieliczna parafia sama nie da rady pokryć wszystkich kosztów związanych z inwestycjami. Wielu turystów odwiedza wschodnią część gminy i jest pod wrażeniem uroku naszej małej wsi, więc myślę, że trzeba chronić to, co piękne. Pragnę także przypomnieć wszystkim, którzy mają pochowanych przodków na naszym cmentarzu o zachowaniu porządku – tak jak na własnym podwórku oraz o wpłatach rocznych na fundusz cmentarny, dzięki któremu sukcesywnie są wywożone odpady z cmentarza. Na zakończenie chciałbym serdecznie zaprosić wszystkich do odwiedzenia naszej parafii i obejrzenia na własne oczy postępów w pracach. O godzinach nabożeństw i aktualnościach z życia parafii możecie się Państwo dowiedzieć ze strony internetowej: www.parafiamostowlany.pl oraz z profilu na facebook'u www.facebook.com/parafiamostowlany.

Radosław Kulesza ▲

# Historia szkoły w Królowym Moście (5)

Obok działalności dydaktycznej szkoła w Królowym Moście kładła duży nacisk na wychowanie młodego pokolenia. W programie wychowawczym nie mogło zabraknąć zagadnień związanych z ideologią socjalistyczną. Obowiązkowo w sali lekcyjnej musiały wisieć portrety dostojników państwowych. Inspektorzy szkolni kontrolowali realizację wychowania socjalistycznego na zajęciach lekcyjnych. W sprawozdaniu z wizytacji przeprowadzonej dn. 2 V 1952 r. w klasie pierwszej zanotowano: „Dzieci znają nazwisko Prezydenta R.P. i Marszałka Polski Rokossowskiego. Rocznicę urodzin Prezydenta B. Bieruta umieją powiedzieć i główne momenty z życia jego pamiętają". Jednym z celów wizytacji Szkoły Podstawowej w Królowym Moście przeprowadzonej w dn. 8-10. X 1974 r. było badanie pracy ideowo-wychowawczej wynikającej z uchwały VI Zjazdu PZPR i VII Plenum KC PZPR. W sprawozdaniu z tej wizytacji widnieje zapis „szkoła konsekwentnie realizuje plan uroczystości. Brak jest w nim tak ważnych wydarzeń jak 30 rocznica powstania MO i SB, Dzień Kobiet i 30 rocznicy zakończenia II wojny światowej.", „ systematycznie odbywają się spotkania młodzieży z członkami ZBoWiD-u, oficerami LWP i działaczami społecznymi. Młodzież zwiedzała Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Gródku, bierze udział w otwartych zebraniach POP".

W kalendarzu imprez szkolnych nie mogło zabraknąć aktualnych uroczystości rocznicowych. Były one organizowane zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Oświaty i Wychowania. 7 XI 1962 r. bardzo uroczyście obchodzono 45-rocznicę Rewolucji Październikowej. Z tej okazji harcerze przygotowali ognisko na polanie leśnej. Kierownik szkoły wygłosił referat, w którym podkreślił „ znaczenie rewolucji w dzie-

jach całej ludzkości". […] Do corocznych uroczystości obchodzonych przez szkołę należały także obchody 1 Maja. 30 IV 1962 r. w szkole panował odświętny nastrój. Przed wejściem do budynku wisiało hasło nawiązujące do Święta Pracy, a wewnątrz widniała aktualna treść gazetki szkolnej. Podczas akademii starsze dzieci śpiewały piosenki m.in. „Wzdłuż ziemi swobodnej "i „Pieśń pierwszomajową", młodsze zaś recytowały wiersze i tańczyły. Do szkoły zapraszano rodziców i przedstawicieli GRN. Uroczystości z tej okazji kończyły się zwykle zabawą. Uroczyste apele i wieczornice organizowano również z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet czy też Dnia Nauczyciela. Po raz pierwszy Dzień Nauczyciela obchodzono w 1960 r. Był to dzień wolny od zajęć. Władze szkolne i oświatowe zorganizowały w Białymstoku uroczystą akademię zakończoną zabawą. W następnych latach święto swoim nauczycielom organizowali harcerze.

Istotną rolę w wyrabianiu charakterów młodych dziewcząt i chłopców odgrywało harcerstwo. Dn. 12 II 1952 r. przy szkole w Królowym Moście zorganizowana została pierwsza drużyna harcerska. Pod koniec roku szkolnego liczyła 36 harcerzy. Opiekunem był Jan Sienkiewicz. W następnym roku szkolnym prowadzenie drużyny rozpoczął pan Konstanty Dąbrowski. W 1957 r. nastąpił wielki rozwój harcerstwa. Powstawały wówczas chorągwie i hufce, utworzone drużyny zaczęły stosować metodykę harcerską. Drużyna harcerska Nr 36 imienia Janka Krasickiego w Królowym Moście prowadzona przez Aleksandrę Kalinowską liczyła 40 członków. Byli to uczniowie starszych klas. Od 1962 r. przewodnikiem drużyny liczącej 22 harcerzy była pani Maria Urwanowicz. W dniu 18.01.1967 r. odbyło się uroczyste przyrzeczenie 23 harcerzy. Uroczystość połączona była z obchodami 25 rocznicy powstania PPR. Na początku lat 70-tych panią Marię zastąpiła nauczycielka Adela Pawłowska. Drużyna harcerska istniała do 1976 r. (obniżono wówczas stopień organizacyjny Szkoły Podstawowej w Królowym Moście), działała bardzo prężnie przez ok. 20 lat .Organizowała uroczystości szkolne, obchody rocznicowe, uczestniczyła w pracach na rzecz szkoły i środowiska.

25 XI 1960 r. z inicjatywy harcerzy odbyła się akcja „Zbiórka nasion lipy". Młodzież wraz z panem K. Dąbrowskim zebrała 7,2 kg nasion. Za zarobione pieniądze zakupiono maszynkę do strzyżenia włosów, wszyscy byli szczęśliwi w ten sposób rozwiązano problem brakującego w okolicy fryzjera.

Ważnym dniem w kartach historii tej szkoły był 1.IX 1960 r. Dokonano wówczas odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci pomordowanych mieszkańców wsi Popówka W pobliżu osady Pieszczaniki znajdująca się niegdyś miejscowość Popówka, liczyła zaledwie 38 mieszkańców. 3 VII 1943 r. hitlerowcy spacyfikowali wieś, a 36 jej mieszkańców oraz 2 z Pieszczanik rozstrzelali w lesie koło Gródka, wieś zaś doszczętnie spalili. Były wśród nich małe dzieci rzekomo „współpracujące z partyzantami". Ciała pomordowanych pochowano na cmentarzu parafialnym w Królowym Moście.

W 17. rocznicę dokonania zbrodni ufundowano kamień pamiątkowy, który uroczyście odsłoniła pani Luiza Matejczuk - jedyna osoba, która uniknęła tej tragedii. W sprawozdaniu z uroczystości w kronice szkolnej zapisano: „Przybyli na tą uroczystość chłopi okoliczni, przedstawiciele partii i władz powiatowych oraz żołnierze, młodzież i dzieci szkolne. Przybył tam I sekretarz KP PZPR towarzysz Kamiński, który wygłosił przemówienie do okolicznej ludności." Pięć lat później, bo 13 XI 1965 r. w miejscu tablicy pamiątkowej został wzniesiony pomnik, który ufundowała Zasadnicza Szkoła Zawodowa oraz Technikum Drogowe w Białymstoku. Wówczas to Powiatowy Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa powierzył honorowy patronat nad pomnikiem Szkole Podstawowej w Królowym Moście. Od tego czasu tradycją rozpoczynającą kolejny rok szkolny stało się uroczyste składanie kwiatów pod pomnikiem, któremu towarzyszyło przemówienie dyrektora szkoły oraz część artystyczna przygotowana przez uczniów. Do chwili obecnej młodzież szkolna z Załuk i Gródka porządkuje to miejsce i oddaje hołd pomordowanym mieszkańcom. Harcerze tutejszej szkoły w 1969 r. otrzymali z rąk Komendanta Hufca Białystok-Powiat honorową odznakę opiekunów męczeństwa i pamięci narodowej. Opiekowali się również grobem żołnierzy radzieckich w pobliżu wsi Przechody.

Patriotycznemu wychowaniu młodzieży w latach 70-tych, a więc po wdrożeniu reformy oświatowej służyły nie tylko obchody rocznic i świąt państwowych, lecz szczególny stosunek do postaci bohaterów i symboli narodowych. 7 X 1969 r. w Szkole Podstawowej w Królowym Moście odbył się uroczysty apel z okazji 25-rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. 22 IV 1970 r. obchody 100-rocznicy urodzin Lenina miały charakter szczególnie doniosły. Harcerze ze szkoły w Królowym Moście uczestniczyli w akcji Iskra-70. Powstawały albumy pt. „Wspomnienia o Leninie" , „Lenin 1870-1970 " i gazetki ścienne. Uczestnicy akcji Iskra-70 otrzymali z rąk kierownika szkoły honorowe plakietki.

23 I 1971 r. do Szkoły Podstawowej w Królowym Moście przybyli goście z Komendy Hufca ZHP. Oprócz kuligu do Supraśla odbył się harcerski bieg terenowy. W świetle lamp, po śladach szukano wyznaczonego celu. Biegi patrolowe były często sprawdzianem umiejętności harcerzy z pobliskich szkół. Przygotowywano się do nich bardzo starannie. 7 VI 1970 r. wszyscy uczestnicy biegu patrolowego zebrali się w Gródku. W przygotowaniu konkurencji pomagali żołnierze. Reprezentanci szkolnej drużyny pokonywali przeszkody, przesyłali wiadomości alfabetem Morse´a, przemierzali trasę przy użyciu kompasu itd. Dowodem sprawności drużyny harcerskiej ze szkoły w Królowym Moście było trzykrotne zdobycie pucharu dowódcy Białostockiej Jednostki WOP-u podczas biegu harcerskiego. 04.06.1972 r. w finałowym biegu patrolowym puchar obronili po raz trzeci następujący harcerze: Żyłkowska Irena, Kołosowski Mikołaj, Kołosowski Jan, Wilczyński Wiktor, Stankiewicz Jan i Kuniewicz Roman. Opiekunem był nauczyciel Konstanty Dąbrowski.

Kalendarz uroczystości szkolnych w każdym roku był dosyć podobny. Zmieniała się tylko oprawa i program artystyczny.

We wrześniu uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego nawiązywało do kolejnej rocznicy wybuchu II wojny światowej. W październiku w akademii z okazji Dnia Wojska Polskiego uczestniczyli żołnierze z Białostockiego Oddziału WOP-u. Odświętny charakter miała uroczystość poświęcona Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, obchodzona w listopadzie. Najbardziej oczekiwaną imprezą szkolną była choinka noworoczna. Pięknie przystrojone drzewko podkreślało świąteczny charakter uroczystości. Dzieci prezentowały wcześniej przygotowany program artystyczny, a następnie bawiły się przy dźwiękach harmonii zaproszonego na tę uroczystość grajka. Obowiązkowo wręczano dzieciom paczki ze słodyczami. 8 marca obchodzono Dzień Kobiet. Wszystkie panie i dziewczęta otrzymywały przysłowiowy „kwiatek dla Ewy". Wieczorem z tej okazji organizowano zabawę dla dzieci i dorosłych. O święcie 1-go Maja przypominały wywieszone przed wejściem flagi i hasła. Podczas okolicznościowej akademii uczniowie recytowali wiersze poetów polskich i radzieckich. Dzień Dziecka połączony z dniem sportu w szkole wpisał się na stałe do kalendarza imprez szkolnych w 1970 r. Wówczas to na pobliskim boisku rozegrano różne konkurencje sportowe, a zwycięzców nagrodzono słodyczami.

LITERATURA

1. Dzieje oświaty polskiej 1795-1945, R. Wroczyński, Warszawa 1980 r.

2. Formularze sprawozdawczo-statystyczne, Główny Urząd Statystyczny

3. Sprawozdania z wizytacji

4. Kronika Szkoły Podstawowej w Królowym Moście

5. Dzieje parafii w Królowym Moście, Wiadomości Gródeckie, lipiec 2003 r.

6. Księga ewidencji dzieci z 1963 r.

(Artykuł ukazał się w Bibliotekarzu Podlaskim nr15-16 w 2007/2008 r. wyd. Książnica Podlaska)

Ewa Bozik ▲

# Do pracy idę z uśmiechem na twarzy

## Rozmowa z Marcinem Miedźwiedziewem – znanym białostockim fryzjerem pochodzącym z Gródka



Fot. archiwum Marcina Miedźwiedziewa

**Dorota Sulżyk: Jakie fryzury są i będą najmodniejsze w najbliższym sezonie?**

**Marcin Miedźwiedziew:** Generalnie fryzury dobiera się indywidualnie do osoby. Co z tego, że coś jest modne, jeśli do kogoś nie pasuje, do jego rysów twarzy, gatunek włosów nie sprzyja temu. Modne są naturalne stylizacje, naturalne formy proste, delikatne loki, fale. Long bob – linia Boba (przód do linii brody, tył krótszy) przeniesiona na linię do ramion. Kolor dobiera się do koloru skóry, do koloru oczu, do całego wizerunku. W dalszym ciągu modne są przejścia – ciemniejsze od nasady, jaśniejsze na końcach – ombre, sombre.

**D.S.: Kiedy zainteresowałeś się fryzjerstwem? Od kiedy wiedziałeś, że to będzie Twój sposób na życie?**

**M.M.:** Trudne pytanie, bo nigdy się nie wie, że coś będzie na całe życie. Ale wyboru dokonałem mniej więcej 15 lat temu, zaraz po szkole podstawowej. Uczyłem się przez trzy lata w Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości – kierunek fryzjer w Białymstoku, a jednocześnie odbywałem praktyki w salonie fryzjerskim. Wtedy funkcjonował inny system niż teraz, nie było żadnych kursów. W trakcie nauki okazało się, że to mi wychodzi, podoba się – zacząłem więc iść w tym kierunku. To były podstawy zawodu. Uczyłem się obycia z klientem, profesjonalnego podejścia do pracy, obowiązkowości, poznawałem strukturę włosa. Miałem to szczęście, że rzeczywiście te tajniki mi przekazywano, a wiem, że w większości salonów uczeń był i jest często wykorzystywany do czegoś innego, na przykład do zamiatania, robienia zakupów. To też jest ważne, uczy pokory. Może trzy lata to dużo, ale to miało sens, bo to odpowiedzialna praca. Ktoś mi ofiarowuje swój wizerunek i mi ufa. Trzymiesięczne kursy to stanowczo za mało, żeby się tego nauczyć. Ta szkoła to była praca na pełen etat, codziennie 8 godzin, bez wakacji, z normalnym urlopem wypoczynkowym. Od razu zostałem rzucony na głęboką wodę. Kończąc 8 klasę, nie wiedziałem, że to będą moje ostatnie wakacje.

**D.S.: Wymień najważniejsze przystanki na swojej fryzjerskiej drodze.**

**M.M.:** Po egzaminie czeladniczym zacząłem szukać pracy. Najpierw trafiłem do salonu na ul. Waszyngtona w Białymstoku, w międzyczasie doszkalałem się na różnych kursach. Po około dwóch latach wyjechałem do Poznania, dostałem tam propozycję pracy po jednym ze szkoleń praktycznych. W Poznaniu piękny salon, fajni ludzie, znane osoby – rodzina Kulczyków, Lubomirskich. Spędziłem tam tylko rok, bo ciągle czegoś szukałem. Wróciłem na chwilę do Białegostoku i zaraz potem koleżanka zaproponowała mi pracę w Warszawie. Też super salon, znowu znane osoby, sesje zdjęciowe do czasopism. Po trzech latach wyjechałem do Londynu, w którym mi się zupełnie nie podobało. Nie odpowiadali mi klienci, to nie było to, co chciałem robić. Wytrzymałem pół roku i wróciłem – do Białegostoku. Od czterech lat mam własny zakład fryzjerski na ul. Waryńskiego, który nazywa się „Marcin Miedźwiedziew – fryzjer". Nie narzekam na brak klientów.

**D.S.: Fryzjerstwo jest dla Ciebie zawodem, czy pasją?**

**M.M.:** Idę z uśmiechem na twarzy do pracy. Nie męczy mnie wcale, ani fizycznie, ani psychicznie, odpoczywam w niej, sami fajni ludzie przychodzą. Zdecydowanie pasja.

**D.S.: W pracy pewnie musisz też być trochę psychologiem, wysłuchiwać zwierzeń, czasem doradzać.**

**M.M.:** Większość klientów przychodzi od dłuższego czasu, znam całe rodziny, różne sytuacje. Zawiązują się prywatne relacje. Jeśli klient do mnie wraca, mam dowód, że jest zadowolony (znanych nazwisk Marcin przez skromność nie chce zdradzić). Jutro jadę do Warszawy na cały dzień do pracy (takie dni zdarzają się raz, dwa razy w miesiącu). I chociaż nie pracuję tam na stałe już od sześciu lat, klientki zostały.

**D.S.: Czy polecasz ten zawód młodym ludziom?**

**M.M.:** To nie jest prosta sprawa. Trzeba to naprawdę lubić, poczuć. Nie każdy przecież może być nauczycielem, czy strażakiem. Ale polecam, to piękny zawód.

**D.S.: A najważniejsze zalety tego pięknego zawodu? Gdybyś miał zachęcić do niego gimnazjalistów?**

**M.M.:** Nie miałem prostego startu, zniechęcano mnie wielokrotnie. Ale zawsze miałem cel, autorytet, do którego się dąży, chce dorównać. Ważna jest ciekawość, szukanie odpowiedzi, jak to zrobić, jakim sposobem, za pomocą jakiej techniki…

**D.S.: Kto jest Twoim Mistrzem w tym zawodzie?**

**M.M.:** Na przykład Vidal Sassoon, znana jest taka angielska szkoła. Chciałbym osiągnąć ten styl, ten poziom, to jest moje marzenie. Chciałbym rozwijać się cały czas.

**D.S.: Często odwiedzasz Gródek?**

**M.M.:** Staram się jak najczęściej, ale wpadam na krótko. Pracuję sześć dni w tygodniu, czasem siedem, od rana do wieczora.

**D.S.: Masz jakieś inne pasje oprócz fryzjerstwa? Czy starcza Ci na nie w ogóle czasu?**

**M.M.:** Podróże. Byłem w Kambodży, Tajlandii. Teraz wybieram się do Gwatemali. Bardzo lubię też duże miasta, stolice – Moskwa, Paryż, Rzym. Uwielbiam lotniska, widzi się na nich duży przekrój ludzi. To jest inspirujące, można te stylizacje potem wykorzystać w pracy.

**D.S.: Czego będziesz szukał w Gwatemali?**

**M.M.:** Nowych widoków, nowej perspektywy, pięknego koloru wody, zieleni.

**D.S.: Związałeś się z miastem. Nie męczy Cię to?**

**M.M.:** Bardzo dobrze czuję się w mieście. A im większe, tym lepiej. Białystok jest cichy, spokojny, zielony. W porównaniu z Londynem i Warszawą – bez korków. Nie marzę o domku na wsi, chyba że takim weekendowym.

**D.S.: A o czym marzysz? Czy wszystko już osiągnąłeś we fryzjerstwie?**

**M.M.:** Nie, zupełnie nie. Cały czas coś się pojawia na drodze, różnie może być. Jeśli pojawi się jakaś propozycja np. z południa Europy, to może skorzystam. Może Nowy Jork…

Rozmawiała
Dorota Sulżyk ▲

# W ogrodzie i kuchni – odcinek siódmy

## Zimowe opowieści z grzańcem w tle

Naprawdę przyjemnie jest mieć trochę wolnego czasu od wszystkich, koniecznych prac ogrodowych. Możemy w pogodny dzień pospacerować po naszym królestwie, ciesząc się ulotnymi obrazami natury, ot choćby sucha trawa czy oszronione gałęzie tworzą magiczne, bajkowe, lekko nierealne zimowe obrazy, bo szron to prawdziwy mistrz koronczarstwa. Pewnie pod koniec zimy będziemy powtarzać – „oby do wiosny", ale teraz pozwólmy sobie na chwile dziecięcej radości na śniegu. Niech cieszą nas kolorowe gałęzie dereni i wierzb, czerwone owocniki irg i oczywiście iglaki. W styczniowym słońcu możemy podziwiać malachitowe zielenie żywotników, srebrzyste jodły i świerki, ciemne sosny i cisy. Odcieni zieleni zimą jest bez liku. Ogrodnicy często niepokoją się o swoje iglaki. Zastanawiają się, czy nie popsuje ich ciężar mokrego śniegu? Ale dla roślin nie ma nic lepszego niż ciepła śniegowa kołdra, która topniejąc wiosną, dostarczy potrzebnej wilgoci. Gorsza jest bezśnieżna zima i ostre mrozy. Chociaż mówi się, że ogród zapada w zimowy sen, to w naszym regionie Polski dla wielu roślin zimowe miesiące to także czas próby. Zima to także ciężki okres dla ptaków, które mają problem ze znalezieniem pokarmu pod grubą warstwą śniegu. Jeśli teraz zwabicie je do odwiedzenia Waszego ogrodu, chętnie będą gościły także w okresie wegetacji roślin, a im więcej ptaków w ogrodzie, tym mniej problemów ze szkodnikami. Pamiętajcie, że dokarmiać należy tak, by ptakom przede wszystkim nie zaszkodzić. Słonina wieszana dla sikorek i sójek musi być surowa ( nie wędzona i solona). Jeśli mamy w ogrodzie wróble i mazurki, nasypmy do karmnika proso, ich przysmak, z kolei jemiołuszkom możemy powiesić jabłka – uwielbiają je. Drodzy czytelnicy WG-HN ogród też można podziwiać przez okno ze szklaneczką rozgrzewającego grzańca. To cudowny trunek, który właśnie zimą smakuje najwyborniej. Trochę zapomniany, a przecież dawniej nie odbyło się bez niego żadne polowanie, kulig czy biesiada. Potrzebujemy na grzańca: 2 butelki czerwonego wina, 2 mandarynki, 15 goździków, 1 cytrynę, 1 laskę cynamonu, 2,5 cm kawałek imbiru oraz 150 g cukru. Sposób przygotowania: z mandarynek zetrzeć skórkę, resztę skórki obrać. Owoce pokroić w cząstki. W miąższ wetknąć goździki, wrzucić to wszystko do garnka. Dodać skórkę startą z cytryny i cytrynę przekrojoną na pół, dodać laskę cynamonu. Imbir obrać i przekroić na pół. Włożyć do garnka, następnie dodać cukier i wlać wino. Podgrzewać na niewielkim ogniu aż wino będzie bardzo gorące, ale nie doprowadzać do wrzenia. Raczmy się z umiarem, by następnego dnia mieć siły na odśnieżanie.


Fot. Barbara Niczyporuk

**Barbara Niczyporuk**▲

# Żubry w Żedni



Fot. Grzegorz Dworakowski

Do zagrody adaptacyjnej żubrów w Nadleśnictwie Żednia, przyjechały kolejne dwa żubry z Białowieskiego Parku Narodowego. Nadleśnictwo jest partnerem w projekcie „Rozwój metapopulacji żubra w północno-wschodniej Polsce", którego głównym beneficjentem jest warszawska uczelnia Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego.

Obecnie w zagrodzie adaptacyjnej przebywają 4 samice żubrów; dwie krowy i dwie jałówki. Żubry, które przenoszone są z Parku Narodowego do Nadleśnictwa Żednia, to początek zakładania stada wolnościowego w południowo-zachodniej części Puszczy Knyszyńskiej. Wiosną żubry zostaną wypuszczone z zagrody na wolność. Podstawowym celem tego przedsięwzięcia jest rozszerzenie zasięgu występowania żubra oraz zapewnienie mu właściwych warunków bytowania i bardziej równomiernego użytkowania środowiska.

Żubry w Puszczy Knyszyńskiej pojawiły się w 1973 roku, dzisiaj w jej północnej części, w okolicy miejscowości Szudziałowo i Krynki żyje około 128 osobników.

***Jarosław Krawczyk***
***rzecznik prasowy***
***Regionalnej Dyrekcji***
***Lasów Państwowych***
***w Białymstoku***

# 1 % dla Patryka

Patryk od drugiego roku życia choruje na padaczkę lekkoodporną. Ma obniżone napięcie mięśniowe, opóźnienie psychoruchowe oraz problemy z równowagą i koncentracją. Zwracamy się z prośbą do wszystkich ludzi o dobrych sercach, którzy chcą pomóc Patrykowi o przekazanie 1% podatku na leczenie i rehabilitację.

Numer KRS Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą"

0000037904.

W rubryce „Informacje uzupełniające, cel szczegółowy 1%" należy wpisać: 21463 Zujko Patryk.

Prosimy o zaznaczenie pola „Wyrażam zgodę".



## Porady językowe

Niedawno przeczytałam ogłoszenie, że Gminne Centrum Kultury organizuje zabawę karnawałową pod chmurką. W Gródku w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przedstawiciele zakładów pracy, związkowcy często organizowali w czasie karnawału zabawy. Do tańca przygrywały zespoły, działające na terenie naszej gminy. Tańce trwały do białego rana. Słowo „karnawał" pochodzi z łaciny, carne – mięso, valere – obowiązywać, królować lub vale – żegnaj. Karnawałem określano czas od Bożego Narodzenia do Wielkiego Postu. Uczestniczka zabawy karnawałowej to karnawałowiczka, uczestnik – karnawałowicz. Dawne określenia karnawału to zapusty. W tym czasie, zwłaszcza mieszkańcy wsi, kolędowali, przebierając się między innymi za niedźwiedzia czy barana. W literaturze możemy także zetknąć się ze słowem „mięsopust", czyli trzy ostatnie dni przed Wielkim Postem. Zatem „mięsa opust" to pożegnanie z mięsem na czas postu.

**Irena Matysiuk**

## *Prawo w pytaniach i odpowiedziach*

**Mam pytanie, miesiąc temu zmarł mój ojciec i zostało gospodarstwo rolne do podziału, ja mam otrzymać dziewięć hektarów pola. Chciałbym to sprzedać. Jak to zrobić, żeby nie płacić podatku? Czy jest to możliwe, czy muszę czekać pięć lat?**

Art. 21 ust. 1 pkt 28 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych wskazuje, iż wolne od podatku są przychody uzyskane z tytułu sprzedaży całości lub części nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego; zwolnienie nie dotyczy przychodu uzyskanego ze sprzedaży gruntów, które w związku z tą sprzedażą utraciły charakter rolny. Tak więc istnieje możliwość uniknięcia zapłaty podatku dochodowego związanego ze sprzedażą nieruchomości, nawet jeżeli ta sprzedaż nastąpi przed upływem 5 lat od końca roku kalendarzowego, w którym nastąpiło nabycie nieruchomości. Ważnym jest, aby w związku ze sprzedażą grunty nie utraciły swojego rolnego charakteru.

**Paweł Zawadzki - doktorant prawa**
**Korespondencję proszę kierować pod adres: Waliły - Stacja, ul. Kolejowa 9, 16-040 Gródek, zawadzkip11@wp.pl**




**Repertuar**
Luty 2016

| | | | |
|---|---|---|---|
| 5 | pt | $18^{00}$ | Między nami dobrze jest |
| | | $20^{00}$ | Bigbit. Milicja |
| 6 | sob | $17^{00}$ | Bigbit. Milicja |
| | | $20^{00}$ | Między nami dobrze jest |
| 7 | nd | $17^{00}$ | Bigbit. Milicja |
| | | $20^{00}$ | Między nami dobrze jest |
| 9 | wt | $19^{00}$ | Zapiski oficera Armii Czerwonej |
| 10 | śr | $19^{00}$ | Zapiski oficera Armii Czerwonej |
| 11 | czw | $19^{00}$ | Zapiski oficera Armii Czerwonej |
| 13 | sob | $19^{00}$ | Jakobi i Leidental/ IMPRESARIAT |
| 14 | nd | $19^{00}$ | Małe zbrodnie małżeńskie/ IMPRESARIAT |
| 19 | pt | $18^{00}$ | Spragniony |
| | | $20^{00}$ | Ożenek |
| 20 | sob | $17^{00}$ | Ożenek |
| | | $20^{00}$ | Spragniony |
| 21 | nd | $17^{00}$ | Ożenek |
| | | $20^{00}$ | Spragniony |
| 24 | śr | $10^{00}$ | Czarnobyl. Last minute / spektakl szkolny |
| 25 | czw | $10^{00}$ | Czarnobyl. Last minute / spektakl szkolny |
| | | $19^{00}$ | Pojedynki |
| 26 | pt | $18^{00}$ | Ławeczka |
| | | $20^{00}$ | Szalone nożyczki |
| 27 | sob | $17^{00}$ | Szalone nożyczki |
| | | $20^{00}$ | Ławeczka |
| 28 | nd | $17^{00}$ | Szalone nożyczki |
| | | $20^{00}$ | Ławeczka |

**Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku**
ul. Elektryczna 12, 15 - 080 Białystok
rezerwacje: 85 74 99 184/185
kasa: 85 74 99175
bilety online: dramatyczny.pl/bilety
dramatyczny.pl

**Barbarze Niczyporuk**
**wyrazy głębokiego współczucia**
**z powodu śmierci OJCA**
**ś. p. MIKOŁAJA ŻUKOWSKIEGO składają**
**Redakcja „WG-HN" oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej**

**Gabinet Uśmiechu – Stomatologia Rodzinna**

**zaprasza na:**
- przegląd: konsultacje gratis!
- leczenie kanałowe
- protezy stałe i ruchome
- piaskowanie
- RTG
- Chirurgia
- praca z mikroskopem – filia Białystok

**ZAPRASZAMY! Gródek, ul. Młynowa 10,**
**Tel. 535 966 639**

**Drodzy Czytelnicy!**
*Jeśli zaprenumerujecie „Wiadomości Gródeckie - Haradockija Nawiny" do końca marca br., jeden numer otrzymacie GRATIS!*
*40 zł - rocznie (60 zł z przesyłką)*

**Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny**

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie). **Współpracują**: Jan Bogdan Boczko, Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Daniel Sjargi, Małgorzata Zbyryt, Barbara Niczyporuk, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku. **Adres redakcji**: ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 600 051 441, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, **www.gckgrodek.pl**
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4 zł + 2 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc)
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury.
Numer złożono 31.01.2016. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

**OGŁOSZENIA**

▼ **USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski, Załuki 44 tel. 504 441 220

**OGŁOSZENIA DROBNE PROSIMY PRZESYŁAĆ NA ADRES REDAKCJI. PUBLIKACJA OGŁOSZEŃ JEST BEZPŁATNA.**

## POŚREDNICTWO FINANSOWE ARKADIA



| KREDYTY : | TEL: |
|---|---|
| GOTÓWKOWE | 888 541 445 |
| HIPOTECZNE | 883 299 600 |
| SAMOCHODOWE | |
| CHWILÓWKI | |

Marzena Skowrońska-Klimuszko
16-040 Gródek, ul. Zarzeczańska 1
Zapraszam 8.00-15.00.

---

## USŁUGI KSIĘGOWE

ALINA KULESZA
16-040 Waliły-Stacja ul. Szosa Wschodnia 13
e-mail kulesza@list.pl
telefon 602-308-468

USŁUGI W ZAKRESIE:
1. KSIĘGOWOŚCI
   - książki przychodów i rozchodów
   - ryczałt
   - ewidencję VAT
   - ewidencję środków trwałych
   - rozliczanie podatków PIT, VAT
2. KADRY I PŁACE, ZUS



Ceny dostosowane indywidualnie do klienta
Nowy klient - 50% rabatu za pierwszy miesiąc.

---







## GRÓDEK

**oferuje:**
- pasze, koncentraty i witaminy
- mleka, preparaty przeciwko biegunkom, bufory i kredę
- folie, zakiszacze, siatki i sznurki rolnicze
- nasiona traw i innych roślin
- karmy dla psów i kotów oraz preparaty przeciw kleszczowe i innym pasożytom
- wszystkie rodzaje pasz dla drobiu
- nieodpłatne doradztwo i dostawa do domu

**ul. Chodkiewiczów 31**
**Tel. 85 7180 148, 608 389 940**
**www.sano-grodek.pf.pl**




---

Dom Pogrzebowy

## CEREMONIAŁ

*Anatol Choruży*
ul. Młynowa 10
16-040 Gródek

**TEL: 608 319 632**

W skład usługi pogrzebowej wchodzi:
*trumna, Krzyż z tabliczką, klepsydry, komplet garderoby, eksportacja zmarłego z różnych miejsc, karawan, załatwianie formalności (USC, kościół lub cerkiew), wyniesienie z domu, wykopanie oraz usypanie grobu, chłodzenie zwłok, bus do przewozu osób uczestniczących w pogrzebie.*

Do dyspozycji posiadamy sale pogrzebowe oraz chłodnię do przetrzymywania zwłok. Cena obowiązuje w promieniu 100 km. Powyżej 100 km według ustalonych stawek za transport. Wykonujemy także kremację ciała oraz inne usługi pogrzebowe i cmentarne. Działamy profesjonalnie! Gwarantujemy solidne usługi! Do Państwa dyspozycji 24 h na dobę.



---

## JUKO

Adam Woronowicz
SKLEP Z PASZAMI
W GRÓDKU
tel. 502768618

- MIESZANKI DLA DROBIU
- MIESZANKI DLA CIELĄT I BYDŁA
- KARMA DLA PSA/KOTA
- ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
- WYROBY Z WIKLINY



ul. Chodkiewiczów 6
(koło GCK)

---

## AUTO GRZEŚ

GRZEGORZ KUŹMICZ

- **NAPRAWA AUT** POWYPADKOWYCH, POKOLIZYJNYCH, SKORODOWANYCH
- **NAPRAWA ZDERZAKÓW**
- **SERWIS KLIMATYZACJI** ODGRZYBIANIE, NAPEŁNIANIE CZYNNIKIEM
- **POMOC DROGOWA**



608 35 26 35
881 31 16 03



---

## Biuro Księgowe Buchalter

Piotr Bancarewicz

ul. Chodkiewiczów 32 lok.14
16-040 Gródek
tel. 85 71 80 296
tel. kom. 666 046 664
e-mail: biuro-buchalter@wp.pl

- prowadzimy księgowość przedsiębiorstw
- rozliczamy gospodarstwa rolne
- sporządzamy roczne deklaracje pracowników

Doradztwo przy zakładaniu firmy za darmo!
**Pierwsze 3 miesiące za 1 zł!**

---

## CENNIK REKLAM

Reklamę w formacie
o wymiarach 7 x 13 cm:

**Reklama czarno-biała:**
*1 miesiąc:* 20 zł
*pół roku:* 60 zł
*rok:* 100 zł

**Reklama kolorowa:**
*1 miesiąc:* 35 zł
*pół roku:* 100 zł
*rok:* 200 zł

Reklama
na całą stronę (24,5 x 34 cm):
*1 miesiąc:* 200 zł
*pół roku:* 1000 zł
*rok:* 1900 zł

Reklama
na pół strony (12,25 x 17 cm):
*1 miesiąc:* 100 zł
*pół roku:* 500 zł
*rok:* 850 zł

---




HANOCH LEVIN

## JAKOBI I LEIDENTAL



Katarzyna HERMAN
Jacek BRACIAK
Michał SITARSKI



**13 lutego, godz, 19:00**

Szczegółowe informacje:
dramatyczny.pl

Rezerwacje:
Dział Marketingu i Organizacji Widowni
nr tel 85 74 99 184 /185

---

## ZGRYWANIE KASET VHS ORAZ KASET MAGNETOFONOWYCH

PRZYJDŹ DO GMINNNEGO CENTRUM KULTURY
W GRÓDKU I ODZYSKAJ PAMIĄTKI RODZINNE!

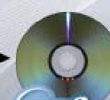






Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD, bądź inne nośniki danych. Możliwość obróbki filmu i poprawy jakości.
Cena: 20 zł (+ opcjonalnie 10 zł za obróbkę)






Przegrywanie kaset magnetofonowych na płyty CD, bądź inne nośniki danych. Możliwość poprawy jakości i podzielenia na ścieżki.
Cena: 10 zł (+ opcjonalnie 10 zł za obróbkę)

Więcej informacji: www.gckgrodek.pl

Gminne Centrum Kultury w Gródku

# CHOINKA DLA DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH
## I PRZYJACIÓŁ STOWARZYSZENIA „LEPSZE JUTRO”

29 stycznia w GCK odbyła się zabawa choinkowa zorganizowana przez Gminne Centrum Kultury w Gródku i Stowarzyszenie „Lepsze Jutro”. Przy wsparciu Pana Wójta, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Pana Romana Kardasza i sklepu „Lewiatan” udało się stworzyć wspaniałe przyjęcie dla najmłodszych. Do zabawy włączyły się dzieci z przedszkola ze swoimi wychowawczyniami. Największą atrakcją było pojawienie się Świętego Mikołaja, który wg dzieci przyjechał BMW. Rodzice ze Stowarzyszenia przygotowali słodki poczęstunek, pracownicy GCK prowadzili animacje. Serdecznie dziękujemy za inicjatywę i chęć współpracy. Dziękujemy również Pani Ninie Markiewicz za nieocenioną pomoc i organizację, rodzicom, władzom gminy i wszystkim sympatykom stowarzyszenia oraz Bibliotece Publicznej w Gródku i Grupie Teatralnej prowadzonej przez Elżbietę Mieleszko-Jarocką i Dorotę Popławską.

***Magda Łotysz, fot. Radosław Kulesza***









